

SPORT NOWINY

- **MOTOCROSS** – Ryk silników i loty w powietrzu ■ 21
- **KOLARSTWO** – Tour de Rybnik ■ 22
- **PIŁKA NOŻNA** – Chcemy grać ofensywnie i walczyć o awans ■ 22
- **PIŁKA NOŻNA** – LKS Bełk - beniaminek, który może namieszać ■ 23
- **PIŁKA NOŻNA** – Energetyk ROW: inauguracja za 3 punkty ■ 23

Wtorek 5 sierpnia 2014 r.

Tygodnik Rybnicki

Czerwionka-
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

nowiny.pl

Nr 31 (404) rok IX ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS**CZERWIONKA-LESZCZYN****Chronią kasztanowce przed śmiercią**

Trwa akcja ratowania kasztanowców. Już od czterech lat o tej porze roku, na pniach kasztanowców, rosnących na terenie Czerwionki-Leszczyń, zobaczyć można specjalne półmetrowej szerokości pasy folii. ■ 12

ŚWIERKLANY**Godzimy Jankowice ze Świerklanami**

Gmina w ostatnim czasie rozpoczęła realizację dwóch dużych inwestycji, rozwiązała także problem związany z komunikacją publiczną. O kłopotach i radościach gminy Świerklany opowiada wójt Antoni Mrowiec. ■ 11

PALOWICE**Nowa siłownia na życzenie mieszkańców**

Na terenie gminy i miasta Czerwionka-Leszczyń przybywa siłowni pod chmurką. Kolejne urządzenia do ćwiczeń zamontowane zostały w palowickim parku. Zadanie sfinansowano z funduszu sołeckiego, a o przeznaczeniu środków właśnie na ten cel zdecydowali mieszkańcy sołectwa. ■ 12

Rybnik wczoraj i dziś

Zobacz jak kiedyś wyglądał teren, gdzie dziś znajduje się skwer „Bukówka”. Prezentujemy unikalną pocztówkę z 1910 roku. **STRONA 10**

Najlepsi bramkarze grają W RĘKAWICACH Z RYBNIKA

► 7

Autostrada A1 JUŻ DO NAPRAWY

► 6

5 tysięcy DO WZIĘCIA

► WIĘCEJ NA STRONIE 2

ISSN 1896-8163



31

9 771896 816105

Uratował Bazylikę teraz odpocznie

**Proboszcz Franciszek Musioł odchodzi na emeryturę**

Ks. Franciszek Musioł po 16 latach sprawowania funkcji proboszcza rybnickiej Bazyliki przeszedł na emeryturę. Parafianie mieli już okazję powitać nowego proboszcza

ks. Grzegorza Olszowskiego. Ze starym proboszczem porozmawialiśmy o jego działalności w parafii i tym, czego udało się dokonać. Przedstawiamy również syl-

wetkę nowego proboszcza, który rybniczanom znany jest m.in. z posługi w parafii Św. Jadwigi w dzielnicy Maroko – Nowiny.

CZYTAJ NA STRONIE 3

WYBORY DO SENATU: z sześciu kandydatów zostało czterech

Krajowe Biuro Wyborcze przyjęło sześć zgłoszeń, jednak ostatecznie zarejestrowano tylko czterech kandydatów. Dwa zgłoszenia nie spełniły wymogów formalnych. W okręgu rybnickim

w wyborach uzupełniających do senatu wystartuje Izabela Kloc (PiS), Marek Krzakała (PO), Piotr Chmielewski (SLD) oraz Marek Urbańczyk (KNP). Pierwsza trójka to osoby dosko-

nale znane mieszkańcom Rybnika. Nową twarzą na lokalnej scenie politycznej jest Krzysztof Urbańczyk, którego do wyborów zgłosił Kongres Nowej Prawicy.

► WIĘCEJ NA STRONIE 3

Forteca z ambicjami na nowy sezon

Rozpoczynający się w najbliższy weekend sezon będzie dla Fortecy Świerklany trzecim z rzędu na poziomie czwartej ligi. W poprzednich rozgrywkach, po fatalnej jesieni i znakomitej wiosnie, drużyna zajęła dwunaste miejsce

w tabeli. Przed degradacją ekipę ze Świerklan uratował trener Piotr Hauder, który pokazał, że na swojej robocie zna się jak mało kto. Jak będzie teraz? – Nie lubię stać w miejscu – zapowiada opiekun Fortecy.

STRONA 21

Byliśmy w Gaszowicach, będziemy w Świerklanach. PRZYJDŹ SIĘ PRZEBADAĆ ZA DARMO

► 2

KWK „Knurów – Szczygłowice” już pod skrzydłami JSW

– Kupno sąsiadującej z jedną z kopalń JSW kopalni Knurów – Szczygłowice to dla nas naturalny kierunek ekspansji, który przyniesie wymierne efekty synergii

i zapewni dodatkową wartość dla akcjonariuszy – mówi Jarosław Zagórowski, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

► WIĘCEJ NA STRONIE 4

Pociągiem do Chałupek w 40 minut

Ma być bezpiecznie, komfortowo i w miarę szybko. Tak pod koniec przyszłego roku mają podróżować pasażerowie pociągów na trasie Rybnik – Wodzisław Śląski – Chałupki. 30 lipca na dworcu kolejowym w Wodzisławiu Śląskim Polskie Linie Kolejowe podpisały umowę na rewitalizację linii liczącej

ponad 30 kilometrów. Wykonawcą jest konsorcjum firm Rubau Polska, Construcciones Rubau, Rover Alcisa. – Kontrakt jest trudny, ale budowaliśmy już na Śląsku i mamy 60 lat doświadczeń – mówił Stefan Assanowicz, prezes Rubau Polska, która to firma jest liderem konsorcjum.

CZYTAJ NA STRONIE 7

80 tysięcy strat po pożarze w Czernicy



Trwa ustalanie przyczyn pożaru domu jednorodzinnego, do którego doszło 3

sierpnia kilka minut przed godziną 19.00 przy ulicy Buczyńska w Czernicy. **► 5**

JEŹDZISZ Z KLIMĄ – działasz szybciej

– Aby klimatyzacja działała prawidłowo, należy serwisować ją co roku. Taki zapis widnieje w większości książek serwisowych nawet najnowszych samochodów. Serwisując układ klimatyzacji co roku, jesteśmy w stanie zaoszczędzić

pieniądze. W przypadku braku serwisu, mogą wystąpić usterki, które będą bardzo kosztowne – mówi Robert Stabryło z firmy AutoExpress Kulik, która zajmuje się serwisem klimatyzacji już od 2005 roku.

STR. 4



Komentarz

Szymon Kamczyk
Dziennikarz
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: Czas na zmiany

Po 16 latach służby w rybnickiej Bazylice na emeryturę przeszedł ks. Franciszek Musioł. Jego zasługi w remoncie bazyliki doceniają wszyscy parafianie, a szczególnie jeden z nich - prezydent Rybnika Adam Fudali. Podczas mszy inaugurującej rybnicką pielgrzymkę prezydent nie szczędził podziękowań dla wieloletniego proboszcza, szczególnie dziękując za zaangażowanie w remont świątyni. Trzeba przyznać, że byłemu proboszczowi udało się zrobić bardzo dużo. Zarówno remont wnętrza Bazyliki, jak i fasady. Całość pochłonęła ogromne środki finansowe, a 4,95 mln zł udało się pozyskać na ten cel z Unii Europejskiej. Miasto również miało swój wkład w remoncie, bo przecież bazylika ma służyć mieszkańcom jeszcze przez długie lata. Parafianie od Św. Antoniego życzliwie powitali nowego proboszcza ks. Grzegorza Olszowskiego, który przejął zarządzanie Bazyliką. Zmiana pokoleniowa potrzebna jest na każdym stanowisku. Na pewno również w Bazylice nowy proboszcz wnieśli nową energię i nowe spojrzenie na stare mury.

Sięgnij po pieniądze na małe projekty

Wkrótce ruszy konkurs grantowy FIO – Śląskie Lokalnie. Chcesz przygotować projekt, ale nie wiesz, jak się do tego zabrać? Podpowiadamy, gdzie szukać inspiracji.

Na początek proponujemy „Wielki mały projekt”, czyli przewodnik CRIS po inicjatywach realizowanych przez

młodzież w ramach programu „Zrobię to Sam! Metoda projektowa dla efektywności nauczania”. Broszura dostępna jest w postaci niewielkiej książeczki w biurze CRIS (Kościuszki 22/5, Rybnik). Warto zapoznać się również z bazami projektów programów Działaj Lokalnie (na działajlokalnie.pl) oraz na dobrepraktyki.pl. Tam na pewno każdy znajdzie inspiracje do napisania własnych projektów, które

przysłużą się lokalnej społeczności. Centrum Inicjatyw Społecznych CRIS z Rybnika w partnerstwie z Funduszem Lokalnym Ramza z Czerwionki-Leszczyn pozyskało blisko 2 mln zł w ramach Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Pieniądże przez 3 lata mają być przekazane małym lokalnym stowarzyszeniom (do 18 miesięcy działalności) lub grupom nieformalnym, czyli minimum trzem osobom,

które chcą działać, jednak nie są formalnie zarejestrowane jako organizacja. Dla grup nieformalnych działające stowarzyszenia udzielić mogą osobowości prawnej przy składaniu dokumentów. W tym przypadku nie ma wymogu maksymalnie półtorarocznej działalności stowarzyszenia, więc po pieniądze może sięgnąć każdy. Dotacje na projekty mogą wynieść do 5 tys. zł. (ska)

Przygarnij psa



Średniej wielkości mieszańca (nr 210) szuka domu. Pies ma około 2 lat. W schronisku przebywa od 27 czerwca 2014r. Został znaleziony w Rybniku przy ulicy Owocowej. Jest wykastrowany. Więcej informacji udziela rybnickie schronisko ul. Majątkowa 42, tel. 32 424 62 99.

Mieszkańcy Gaszowic dbają o zdrowie

Nasza redakcja wraz z pielęgniarkami NZOZ Puls-Med oraz dietetyką Sabina Duda odwiedziła gminę Gaszowice. Mieszkańcy chętnie wzięli udział w akcji bezpłatnych badań, a do odwiedzin naszego namiotu skłaniała słoneczna pogoda.

W akcji bezpłatnych badań Tygodnika Rybnickiego udział wzięli zarówno starsi, jak i młodzi mieszkańcy gminy. Pomiar cukru, ciśnienia tętniczego oraz analiza składu ciała cieszyły się ogromnym powodzeniem. Do centrum gminy mieszkańcy przyjeżdżali na badania ze wszystkich sołectw, co pokazuje, że zdro-

wie dla wielu jest naderżną wartością. W najbliższy wtorek nasza redakcja w terenie zawita do gminy Świerklany. Wraz z partnerami będziemy gościć przy siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Świerklanach przy ul. Strażackiej. Badania odbywać się będą we wtorek 5 sierpnia w godzinach od 11.00 do 14.00. Na miejscu będzie również możliwość rozmowy z dziennikarzami o radościach i bolączkach, które dotyczą mieszkańców gminy. Już za tydzień, 12 sierpnia odwiedzimy Janówkę. Nasz namiot będzie można odwiedzić pod urzędem gminy. (ska)



Mieszkańcy gminy Gaszowice chętnie korzystali z bezpłatnych badań



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Tyrolski porządek

Wicie chociaż je zech „lokalnym patriotom” to moim miejscym na zimny kaj rychtyk sie umia zresetować, czyli fest dychnąć je Tyrol. Latoś kieryś roz już, fechtował ech sie na Tyrol, ale nie to tym chca kludzić, żeby sie kiery nie pomyślał, że zy mie je chwołno ży.. Mie yno idzie o to, że je to

miejsce cudowne- bo som tam gory z takimi widokami, że człowiekowi brakuje słów. Do tego świeży luft, kierym rychtyk idzie sie sztachnąć, no i tradycjo, kiero do Tyrol-czykow je najważniejszo. Uwierzyć, że łoni we niedziela majom wszystko pozawyrane, choć mogli by se dużo przidubnąć na tury-

stach. Niy, łoni we niedziela fajrujom. Byście widzieli jak wszyscy- starki, stażiki, bajtle, chopy, baby idom we strojach ludowych nojprzod do kościoła, a popoedniu na fajer. Tam grajom muzykanty, ludzie tańczom, śmiejom sie, ale przede wszystkim do kupy se fajrujom. Ale nojbardzi, to zowiszca (ale tak pozytywnie) tego porządku (każdo krauza musi być umyto niż je łoddano do śmieci). Tam każdy szanuje

sąsiada i yno kupuje to co je łod nich. Mlyczorz idzie do frizjera, ale frizjer musi kupić mleko yno u niego. I to je porządek. Za to u nas je blank inakszy- przeca nie dom zarobić sąsiadowi. Beztoż my som jeszcze daleko za nimi. I co mie jeszcze w Tyrolo zadziwio, to, to że tam każdy czy cie zno, abo niy, godo ci cześć, dziyń dobry i dycki sie uśmiychnie. A jak kaj wlazujesz do sklepu, to

jak to w kraju katolickim godo sie Gruss Gott, czyli szczyńsz Boże.

Mie to rychtyk pasuje, a jak by wom przyszła chęć, toż zbiyrejcie sie na Tyrol. Pyrsk.

Sztachnąć – załknąć

Przidubnąć – dorobić

Blank inakszy – całkiem inaczej

Dychnąć – odpocząć

REKLAMA

EUROCLAS
TARTAK

Oferujemy deski tarasowe ze świerku, modrzewia i daglezji

STUDIO KUCHNI
SALON MEBLOWY
CZYŻOWICE
ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)

U nas kupisz legary i wkłady do montażu oraz oleje do malowania tarasów

DOBRA CENA!

tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl
euroclas@wb.pl

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

NAJWIĘCEJ OFERT PRACY

Szukaj tylko u nas

nowiny.pl

ERA Sp. z o.o. zatrudni PRACOWNIKÓW USŁUG CZYSTOŚCIOWYCH
do MARKETU BUDOWLANEGO na terenie Gliwic, Raciborza, Bytomia, Rybnika

Mile widziane orzeczenie o niepełnosprawności.

ERA Sp. z o.o.
tel. 691 704 608
tel. 660 788 510
e-mail: praca@era.com.pl

CHWILÓWKA

Euromax Sp. z o.o. Ruda Śląska

32 240 83 20 do 21
501 244 661

Bazylika ma nowego proboszcza

Symbol Rybnika- rybnicka bazylika ma nowego proboszcza został nim ksiądz prałat dr Grzegorz Olszowski. Poprzedni proboszcz ksiądz Franciszek Musioł przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza odbyło się w sobotę 2 sierpnia. Na mszy nie zabrakło parlamentarzystów i samorządowców. Nowego proboszcza przedstawił obecny na mszy arcybiskup Wiktor Skworec. Nowy proboszcz parafii św. Antoniego w Rybniku pełni nowe obowiązki od początku sierpnia jak przysięgał dopiero zapoznaje się z parafią.

Nie czuję się tutaj obco

Choć ksiądz Grzegorz Olszowski pochodzi z parafii św. Wojciecha w Mikołowie, Rybnik nie jest mu obcy. – W latach 1995-1999 byłem wika-

riuszem w parafii św. Jadwigi Śl. w Rybniku i katechetą w I Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich. Pamiętam Rybnik z tamtych czasów i widzę jak się zmienił przez te lata. Zdecydowanie na korzyść. To piękne miasto i cieszę się, że znów tu trafiłem. Nie czuję się tutaj obco – wspomina nowy proboszcz. Ksiądz Olszowski dopiero poznaje parafię, zapoznaje się z jej specyfiką. Ma również za sobą pierwsze spotkania z parafianami. – Odczuwam duże wsparcie z ich strony, niektórzy podchodzą i mówią, że pamiętają mnie z parafii na Nowinach czy z lekcji w ILO. Objęcie probostwa to z pewnością duże wyzwanie i zmiana o 180 stopni w życiu kapłana, tym bardziej, że przez ostatnie lata będąc wikariuszem generalnym zajmowałem się bardziej administracją kurii. Z drugiej strony ksiądz jest po to księdzem aby pracować w

duszpasterstwie i posługiwać ludziom. A więc jest to z pewnością wielka radość – przyznaje. Jak dodaje nowy proboszcz bardzo zbudowała go powracająca do Rybnika z Częstochowy pielgrzymka, w której było wiele młodych ludzi.

Awaria na początek

Nowy proboszcz obejmując probostwo już na wstępie musi sobie poradzić z awarią instalacji po uderzeniu pioruna w jedną z wież. Awaria pojawiła podczas jednej z ostatnich burz, od tego czasu nie dzwonią dzwony, a na parafię trudno się dodzwonić. O tym jak poradzić sobie choćby z takimi problemami nowego proboszcza poinstruował ustępujący proboszcz Franciszek Musioł. – Ksiądz Olszowski szczegółowo wypyttywał co jeszcze należy zrobić w świątyni i co czeka na robotę. Teraz to on będzie

musiał zadbać o bazylikę, a jest co robić. Wierzę, że sobie doskonale poradzi – mówił nam ksiądz Franciszek Musioł.

Ciągłe kłopoty

Właśnie stan rybnickiej świątyni był przez lata zmołą proboszczów. Świątynia jest duża i wiele elementów od lat prosi się o remont. Były czasy, że każdy poranek ksiądz Musioł zaczynał od obejścia świątyni i szacowania kolejnych zniszczeń, a bazylice groziło zamknięcie ze względu na stan zagrażający wiernym. – Kiedy zostałem proboszczem zacząłem się starać zadbać o świątynię. Zaczęliśmy od witraży, które były niekompletnie i zniszczone. Kiedy wreszcie udało się z tym uporać zajęliśmy się remontem wnętrza. Robotnicy podczas prac odkryli zabytkowe freski. Roboty zostały wstrzymane i ruszyły prace

zmierzające do ich odnowienia. Potem był przeciągający się remont elewacji bazyliki i kłopoty z wykonawcami. Wysłałem w tej sprawie blisko sześćset listów do rybnickich przedsiębiorców. W końcu udało się to szczęśliwie skończyć – wylicza. Księdzu Musiołowi nie starczyło czasu na zrealizowanie swoich wszystkich planów. Wiadomo, że jedno z nich już nie dojdzie do skutku. Mowa o platformie widokowej wokół wieży, nie zgodził się na nią jednak konserwator zabytków. – Chciałem jeszcze wyremontować kaplicę św. Barbary i dokończyć drzwi. Może mojemu następcy uda się to zrealizować, ale teraz to on tu rządzi i decyduje o priorytetach – mówi z uśmiechem. Były proboszcz zapowiada powrót do rodzinnych Łędzin, planuje też działać na misjach w Niemczech i Hiszpanii.

Adrian Czarnota

PRZESWIETLAMY → PORTFELE



JANUSZ KORWIN-MIKKE
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Oszczędności: 25 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 130 m kw. o wartości 800 tys. zł, mieszkanie o pow. 40 m kw. o wartości 350 tys. zł (KW), działka o pow. 1,3265 ha o wartości 350 tys. zł (KW), działka o pow. 2482 m kw. o wartości 800 tys. zł (KW), działka o pow. 24811 m kw. o wartości 4,5 mln zł (KW), działka o pow. 1,0901 ha o wartości 1 mln zł (KW), działka o pow. 1564 m kw. o wartości 230 tys. zł (KW), działka o pow. 1000 m kw. o wartości 100 tys. zł (KW), działka o pow. 3780 m kw. oraz 23 820 m kw. o wartości 1,5 mln zł (KW), działka o pow. 100 m kw. o wartości 60 tys. zł (współwłasność)
Dochody: 677,42 zł z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, 32 468,97 zł z tytułu publikacji
Samochód: hyundai Tucson z 2006 r., fiat grande punto z 2008 r.
Kredyty: brak



ZBIGNIEW MERES
Senator RP, prezes oddziału wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Katowicach

Oszczędności: brak
Nieruchomości: dom o pow. 140 m kw. o wartości 440 tys. zł (przekazany aktem notarialnym córce), mieszkanie o pow. 83,5 m kw. (umowa najmu), działka zabudowana domem o pow. 452 m kw., działka o pow. 2446 m kw. z domem letniskowym o wartości 325 tys. zł (współwłasność małżeńska)
Dochody: 135 178, 80 zł ze stosunku pracy, dieta senatora 29 900, 69 zł, 182 131, 44 zł z tytułu emerytury, czynności społeczne i obywatelskie 1888, 75 zł, 89 tys. zł z tytułu sprzedaży mieszkania uzyskanego w spadku
Samochód: ford s-max z 2010r.
Kredyty: kredyt 80 800 zł (do spłaty 46 595,26 zł; kredyt na kwotę 84 788, 18 zł (do spłaty 67 500 zł); kredyt na kwotę 50 500 zł (do spłaty 50 039, 43 zł)

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

(acz)

Tylko czterech kandydatów do senatu

Czterech kandydatów będzie walczyło o senatorski fotel po Bolesławie Pieszce (PiS), który w maju został europosem. Swoich kandydatów zgłosiły komitety wyborcze PO, PiS, SLD i Kongres Nowej Prawicy.

Krajowe Biuro Wyborcze przyjęło sześć zgłoszeń, jednak ostatecznie zarejestrowano tylko czterech kandydatów. Dwa zgłoszenia nie spełniły wymogów formalnych. W okręgu rybnickim w wyborach uzupełniających do senatu udział wystartuje Izabela Kloc (PiS),

Marek Krzakała (PO), Piotr Chmielowski (SLD) oraz Marek Urbańczyk (KNP). Pierwsza trójka to osoby doskonale znane na mieszkańcom Rybnika. Nową twarzą na lokalnej scenie politycznej jest Krzysztof Urbańczyk, którego do wyborów zgłosił Kongres Nowej Prawicy. 49-letni Urbańczyk to absolwent Uniwersytetu Śląskiego. Od lat związany jest z branżą bankowo-ubezpieczeniową. - Problemy gospodarcze - mam wrażenie, że to temat obcy współczesnym posłom i senatorom. Jestem

za silną armią policję. Senat potrzebuje ludzi zdecydowanych i praktyków. Senat to miejsce, w którym powinny znaleźć się osoby z doświadczeniem, co pozwoli mądrze kontrolować procesy legislacyjne, by stanowione prawo było zrozumiałe dla wszystkich - przekonuje.

Każde zgłoszenie musiało być poparte 2 tys. podpisów wyborców stale mieszkających na obszarze danego okręgu wyborczego. Ten próg okazał się nie do przeskokienia dla dwóch zgłoszonych kandydatów. Do końca nie

było wiadomo, czy do wymienionej czwórki zarejestrowanych kandydatów nie dojdzie kandydatura Jacka Lanusznego, którego w ostatniej chwili zgłosił komitet wyborczy Ruch Narodowy. Zgłoszenie dotarło do KBW pół godziny przed ostatecznym terminem. Urzędnicy mieli trzy dni na weryfikację zgłoszenia i podpisów. O wyniku na portalu społecznościowym poinformował sam Lanuszny. - Niestety moja kandydatura nie została zarejestrowana. Odpadło zbyt dużo podpisów,

głównym powodem był źle wpisany numer PESEL. Do tego jeszcze doszły nieczytelne dane personalne i złe adresy. Jest to sytuacja strasznie deprymująca. Zebrałmy około 2400 podpisów. Na pewno w czasie wakacji podpisy zbiera się dużo gorzej - tłumaczy kandydat Ruchu Narodowego. Również Paweł Helis, kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców Kochających Śląsk nie został zarejestrowany przez KBW z uwagi na brak wystarczającej liczby podpisów.

REKLAMA

Zespół Szkół Technicznych w Rybniku

44-200 Rybnik, ul. T. Kościuszki 5,
tel. 32 422 18 13, 32 432 98 10
e-mail: sekretariat@zstrybnik.pl,
www.zstrybnik.pl

**PROWADZI NABÓR
NA ROK SZKOLNY
2014 / 2015**

**Do Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 1
im. Stanisława Staszica (w systemie wieczorowym) w zawodach:**

- technik bhp - 3 semestry
- technik elektroniki i informatyki medycznej - 4 semestry
- technik wiertnik - 4 semestry
- technik geolog - 4 semestry
- technik informatyk - 4 semestry

**Nauka jest bezpłatna
ZAPRASZAMY**

Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły w terminie od 01 lipca do 27 sierpnia 2014r.

**RADIO TAXI
„ROW”**

RYBNIK WODZISŁAW ŻORY

032 42 44 444

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
TAKSÓWEK Z TELEFONÓW
STACJONARNYCH I
Z AUTOMATÓW BEZ
UŻYCIA KARTY

0800 22 82 82

Zamów taksówkę
SMS-em lub
zadzwoń

609 053 007

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA !

OD: **3x5
1298 zł**

Brutto z VAT

TRANSPORT I MONTAŻ

GRATIS !

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL

44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

MASZYNY KUHN
Jakość potwierdzona przez użytkowników

KUHN

AUTORYZOWANY DEALER KUHN: **ŚWIERKOT**
ul. Powstańców Śląskich 113,
43-245 Studzionka
tel. 32 449 11 82
www.swierkot.pl biuro@swierkot.pl

www.kuhn.com.pl

produkcja roślinna / produkcja zwierzęca / utrzymanie terenów zielonych

be strong, be KUHN

Zadbana klimatyzacja zwiększa bezpieczeństwo

Przed letnimi wyjazdami w bliższe lub dalsze rejony, warto przypomnieć sobie o samochodowej klimatyzacji. Instalację chłodzącą serwisować należy co roku.

– Aby klimatyzacja działała prawidłowo, należy serwisować ją co roku. Taki zapis widnieje w większości książek serwisowych nawet najnowszych samochodów. Serwisując układ klimatyzacji co roku, jesteśmy w stanie zaoszczędzić pieniądze. W przypadku braku serwisu, mogą wystąpić usterki, które będą bardzo kosztowne – mówi Robert Stabryło z firmy AutoExpress Kulik, która zajmuje się serwisem klimatyzacji już od 2005 roku. Układ klimatyzacji zawiera czynnik chłodzący, czyli gaz, a także olej, służący do smarowania układu. Częstotliwość gazu są tak małe, że nawet w fabrycznie nowych samochodach ze szczelnym systemem, gaz może w znikomych ilościach się ulatniać. – Przy pełnej szczelności układu przez rok do 150 gram czynnika jest w stanie wydostać się z układu. To po roku powoduje bezpośrednio gorsze smarowanie sprężarki, co może skutkować jej uszko-

dzeniem i kosztami naprawy sięgającymi do 3 tys. zł. Przy odpowiedniej ilości gazu oszczędzamy również na paliwie. Jeśli jest mniej czynnika chłodzącego, sprężarka musi pracować częściej i ciężiej, co przekłada się na większe spalanie – wyjaśnia Robert Stabryło.

Odgrzybiaj dla zdrowia

Nieodłącznym elementem użytkowania klimatyzacji jest jej odgrzybianie. W miejscu, w którym ciepłe powietrze zamienia się na zimne, wytwarza się duża ilość wody. Dlatego podczas postoju woda może skraplać się również na zewnątrz układu i zaobserwować możemy plamy pod samochodem. Nie należy się bać, bo jest to normalne zjawisko. W miejscach skraplania wody naturalnie pojawiają się grzyby i mikroby, dla których jest to idealne środowisko do życia. Grzyby należy usuwać z dwóch powodów. Pierwszym, bardziej proza-

icznym jest zarośnięcie parownika. – Jeśli parownik zarośnie grzybem, po pewnym czasie może nastąpić nieszczelność, co może skutkować wymianą parownika. To koszt w granicach 1000-3000 zł plus koszt wymiany, który może dojść do 1,5 tys. zł. Wysokość kosztów jest związana z koniecznością demontażu całej deski rozdzielczej w samochodzie. O tym, że w naszej klimatyzacji pojawiło się zagrzybienie, może świadczyć nieprzyjemny zapach podczas jej użytkowania – informuje Robert Stabryło. Drugim powodem, dla którego trzeba przeprowadzać odgrzybianie klimatyzacji, jest nasze zdrowie. Grzyby wraz z powietrzem mogą dostawać się do wnętrza samochodu, co może skutkować m.in. chorobami układu oddechowego. Prócz odgrzybiania, konieczna jest coroczna wymiana filtra pyłkowego. Zatrzymuje on wszystkie cząstki stałe, pyły i inne zanieczyszczenia, które mogą

dostać się do wnętrza naszego samochodu, wraz z powietrzem z zewnątrz. Od sprawności filtra zależy również siła i efektywność pracy nawiewów w samochodzie. Zanieczyszczony filtr może powodować nadmierne parowanie szyb.

Krótszy czas reakcji

Kierowcy podczas użytkowania klimatyzacji popełniają jeszcze jeden błąd, który bardzo często odbija się na zdrowiu. Chodzi o ustawianie klimatyzacji na najniższą wartość zaraz po uruchomieniu pojazdu. Według norm, klimatyzacja nie powinna być ustawiana na mniej niż 7 stopni poniżej temperatury na zewnątrz. W wyniku różnicy temperatur i uporczywego dla organizmu zimna, często u kierowców zdarzają się schorzenia nerwowe w okolicach twarzy, a także choroby układu oddechowego, jak np. angina. – Sama klimatyzacja jest bardzo bezpieczna i nie należy się obawiać jej użyt-



Robert Stabryło z firmy AutoExpress Kulik prezentuje zużyty i nowy filtr pyłkowy. Wymiana filtra pyłkowego powinna odbywać się co roku wraz z serwisem klimatyzacji.

kowania. Trzeba to jednak robić według zasad. Używanie klimatyzacji w samochodzie podczas upałów może przyczynić się do lepszego samopoczucia kierowcy i większego komfortu, co bezpośrednio przekłada się na szybkość reakcji na drodze. Kiedy jedziemy w upale bez sprawnej klimatyzacji, jesteśmy zmęczeni, może nawet

ospałi. Wtedy czas reakcji znacznie się wydłuża. Może to skutkować tragedią. Dlatego każdy kierowca powinien klimatyzacji używać i jednocześnie dbać o ten układ samochodu, serwisując go co roku w wyspecjalizowanym warsztacie – podsumowuje Robert Stabryło z firmy AutoExpress Kulik.

Szymon Kamczyk

Kopalnia Knurów-Szczygłowice już w rękach JSW

Jastrzębska Spółka Węglowa podpisała 31 lipca ostateczną umowę przejęcia Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów-Szczygłowice” od Kompanii Węglowej SA.

Kopalnia Knurów-Szczygłowice wydobywa rocznie 3,8

mln ton węgla. Obecnie 38% produkcji stanowi wysokiej jakości węgiel koksowy, w którym specjalizuje się JSW. Zasoby bilansowe węgla kamiennego wynoszą 1 260 mln ton, co zapewnia kopalni funkcjonowanie przez ponad 80 lat oraz istotnie wzmacnia pozycję JSW jako wiodącego w skali europejskiej producenta węgla koksowego.

– To korzystna i perspektywiczna transakcja zrealizowana przez JSW. Kopalnią Knurów-Szczygłowice interesowaliśmy się od wielu lat. Zakup ten doskonale wpisuje się w naszą strategię zwiększania zasobów węgla koksowego i zapewnienia wzrostu produkcji w kolejnych latach – powiedział Jarosław Zagórowski, prezes JSW. – Kupno

sąsiadującej z jedną z kopalń JSW kopalni Knurów-Szczygłowice to dla nas naturalny kierunek ekspansji, który przyniesie wymierne efekty synergii i zapewni dodatkową wartość dla akcjonariuszy. Cena transakcji wyniosła 1,49 mld zł. Została uznana przez analityków międzynarodowej grupy bankowej Citigroup za godziwą dla JSW z

finansowego punktu widzenia. By sfinansować transakcję JSW będzie emitować denominowane w złotych i dolarach obligacje, które będą obejmowane przez konsorcjum banków, w ramach ustalonego programu emisji. Transakcja zakupu Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów-Szczygłowice” obniży średni jednostkowy koszt produkcji węgla wydobycia w

całej grupie kapitałowej JSW. Na spodziewane efekty synergii, które w pełni uwidoczniają się w ciągu najbliższych lat, złożą się m. in. niższe koszty zakupów sprzętu, niższe koszty transportu, dogodne położenie przejmowanej kopalni, ułatwiające dostęp do bogatych złóż Knurów-Szczygłowice oraz przebudowa portfolio produktów. (acz)

REKLAMA



AutoExpress Kulik
Rybnik ul. Przemysłowa 3

serwis samochodowy
tel/fax: 32 422 91 03, kom: 501 480 343
e-mail: biuro@autoexpresskulik.pl
www.autoexpresskulik.pl

PRZY KOMPLEKSOWYM SERWISIE KLIMATYZACJI, ODGRZYBIANIE OZONEM GRATIS!

KUPON WAŻNY DO 30.09.2014

Taksówka dachowała na Wyzwolenia

O wielkim szczęściu może mówić 55-letni mieszkaniec Jejkowic, który w niedzielę 3 sierpnia doprowadził do dachowania na ulicy Wyzwo-

lenia. Do zdarzenia doszło kilka minut przed godziną 6.00. Kierujący peugeotem 307 taksówkarz jadąc w kierunku ulicy Mikołow-

skiej stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup. Taksówka przewróciła się na dach. Kierowca został przewieziony do szpitala

nie odniósł jednak poważniejszych obrażeń. Niewykluczone, że przyczyną zdarzenia było zmęczenie kierowcy. (acz)



Rozkręcali torowisko w Rydułtowach

Rybniczcy sokiści zatrzymali dwóch mieszkańców Rydułtów, którzy skradli blisko setkę wkrętów z torowiska. Zatrzymanie miało miejsce 28 lipca o godzinie 7:10. Funkcjonariusze z Posterunku Straży Ochrony Kolei w Rybniku wraz z psem służbowym Szogun, na stacji stacji Rydułtowy ujęli

dwóch sprawców kradzieży 94 sztuk tzw. wkrętów torowych z toru bocznicego. Zatrzymanych - 46-letniego Stanisława B. i 61-letniego Janusza P., przekazano funkcjonariuszom miejscowego komisariatu. Odzyskane mienie przekazano pracownikom PKP PLK Sekcji Eksploatacji Racibórz. (acz)

Chory odnaleziony przez policjantów

Policjanci z Rybnika odnaleźli poszukiwanego 59-latką. Mężczyzna został odnaleziony w pobliżu swojego miejsca zamieszkania. Cierpiący na zaniki pamięci mężczyzna jest już pod opieką lekarzy, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Przypomnijmy, że mężczyzna oddalił się z

jednego z rybnickich szpitali, od piątku poszukiwało go kilkudziesięciu policjantów. Na podstawie rysopisu i fotografii patrol policji z Czerwionki-Leszczyn odnalazł go w rejonie miejsca zamieszkania. Jak się okazało mężczyzna próbował wrócić do domu. (acz)

Pożar przy Sobieskiego w Świerklanach

Najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru, który miał miejsce 3 sierpnia przy ulicy Sobieskiego w Świerklanach. Strażacy otrzymali

wezwanie kwadrans przed godziną 21.00. Paliło się przyłącze energetyczne budynku. Pożar udało się szybko ugasić. Straty oszacowano na 500 złotych. (acz)

Osiemdziesiąt tysięcy złotych strat po pożarze w Czernicy

Trwa ustalanie przyczyn pożaru domu jednorodzinnego, do którego doszło 3 sierpnia kilka minut przed godziną 19.00 przy ulicy Buczyńska w Czernicy.

Na miejsce skierowano siedem zastępów straży pożarnej. Kiedy strażacy dotarli na miejsce z okien na pierwszym piętrze wydobywały się płomienie. Spaleniu uległa klatka schodowa a nadpaleniu konstrukcja dachu. Wnętrze w budynku zostało okopcone. Wstępnie oszacowane straty to osiemdziesiąt tysięcy złotych. Strażakom nie udało się ustalić co było przyczyną pożaru. Akcja strażaków zakończyła się około godziny 21.30. (acz)



Na miejscu pożaru działali strażacy z Rybnika i Gąsowic

Wypadek na Budowlanych

Z urazem głowy trafiła do rybnickiego szpitala 45-letnia kobieta, w której samochód wjechał 59-latek z Rybnika.

Do wypadku doszło 1 sierpnia około godziny 5.30 na

skrzyżowaniu ulic Kotucza i Budowlanych. Jak ustalili policjanci 59-letni kierowca renault wyjeżdżając na ulicę Budowlanych nie ustąpił pierwszeństwa kierującej samochodem peugeot, 45-

latce z powiatu rybnickiego. Doszło do zderzenia pojazdów, w wyniku którego ranna została 45-latką. Z urazem głowy trafiła do rybnickiego szpitala. Kierowcy byli trzeźwi. (acz)

**Dzięki Kredyt OK
pożyczkę otrzymałam
w 15 minut!**

Potrzebujesz szybkiej gotówki?

Weź u nas pożyczkę!

- Decyzja w 15 minut
- Do 1500 zł na dowolny cel
- Bez zbędnych formalności

Iwona
52 l., Chełm

**15 minut
JEST OK**

UMÓWMY SIĘ NA SPOTKANIE:

525 225 525

Razem ustalimy najlepsze warunki

www.kredytok.pl

Rybnik • ul. Powstańców Śląskich 10

Kredyt OK

Na nas możesz liczyć!

TRWA NAPRAWA AUTOSTRADY A1

Winne szkody górnicze

Po dwóch miesiącach od otwarcia dla ruchu odcinka autostrady A1 od Świerklan do Mszany już wykonywane są tam naprawy. Prace prowadzone na długości 4 km potrwają do połowy sierpnia. Wprowadzono ograniczenie prędkości do 60 km.

Odwodnienie do poprawki

– Na odcinku A1 od Świerklan do Mszany, położonym na terenach objętych oddziaływaniami eksploatacji złóż górniczych, doszło do osiadania terenu skutkującego

zmianą spadków jezdnii i pogorszeniu jej odwodnienia – informuje katowicki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Roboty drogowe mają poprawić odwodnienie jezdnii poprzez wyprofilowanie powierzchni i nadanie jej pożądanego spadku ułatwiającego odprowadzenie wody, w trakcie występowania opadów atmosferycznych.

Profilowany asfalt

Jak informuje Generalna Dyrekcja, firma Intercor w ramach kontraktu na dokończenie budowy autostrady wykona frezowanie nawierzchni, a w jej miejscach ułożone zostaną nowe

warstwy nadając im odpowiednie spadki. Aby woda nie zalegała przy krawędzi jezdni zostaną ułożone dodatkowe odcinki odwodnienia przykrawędziowego, oraz studzienki odbierające z niego wodę.

To nie remont

Marek Prusak, rzecznik katowickiego oddziału GDDKiA, zapytany o remont odcinka A1 od Świerklan do Mszany mówi: – Nie ma takiego odcinka remontowanego. My go nie remontujemy, bo remont jest wtedy, gdy naprawiamy coś, co się zużyło. Tymczasem w wyniku działalności górniczej doszło do obniżenia naturalnych wysokości na tym terenie. Wpłyne-

ło to bezpośrednio na sposób odwodnienia autostrady, tak, że wartości pochyłości, gwarantujące prawidłowe odprowadzenie wody z jezdni są w progach granicznych – tłumaczy rzecznik.

Czemu nie przewidziano?

Czyli winne są szkody górnicze. A nie dało się tego wcześniej przewidzieć? – Oczywiście, autostrada została zabezpieczona przed oddziaływaniem szkód, tylko tu doszło do niuansu, na który niewiele można poradzić. Na nawierzchni drogi nic się nie wydarzyło. Natomiast są miejsca i tego nie da się uniknąć, szczególnie na łukach gdzie drogi tak się

konstruuje, by przeciwdziałały sile odśrodkowej jadącego pojazdu i z jednego przekroju droga musi czasem przejść w drugi. A tzw. rampy drogowe na łukach są szczególnie wrażliwe na osiadanie terenu – mówi Marek Prusak.

Jak zapewnia rzecznik autostrady jest w pełni sprawna. – Mając doświadczenia z innych miejsc idziemy krok naprzód i dokonujemy korekt, o których wiedzieliśmy, że będą konieczne. Dodaje, że na terenach objętych oddziaływaniem szkód górniczych sukcesywnie prowadzone były obserwacje geodezyjne, które wykazały, że z chwilą ustąpienia efektów oddziaływań eks-

ploatacji górniczej, korekty odwodnienia będą wymagały dwa odcinki jezdni.

Podziemne niespodzianki

Ale w odbiorze społecznym wygląda to tak, że oddany niedawno do użytku odcinek autostrady już wymaga remontu. – Skoro projektant, inżynier kontraktu potwierdzają zasadność tych działań i nie widzą wad ani usterek, wszystko zostało wykonane jak ma być, to przyjmuję to jako coś, co musiało zaistnieć. Na terenach górniczych nie da się tak zabezpieczyć dróg, aby nie dochodziło do takich sytuacji – konstatuje Marek Prusak.

(abs)



Na parkingu UM w Rybniku stanie bus kampanii „Ciśnienie na życie”

Już 5 i 6 sierpnia, na parkingu Urzędu Miasta w Rybniku, w specjalnie przystosowanym busie kampanii „Ciśnienie na życie” będzie można bezpłatnie zmierzyć ciśnienie krwi oraz zbadać wiek serca. Na wszystkich chętnych w godzinach 10:00 – 18:00 będzie czekała fachowa ekipa pielęgniarek, która dokona pomiaru i udzieli porad z zakresu chorób układu krążenia.

Aplikacja „Wiek serca” po-

zwala stwierdzić, czy u pacjenta istnieje zwiększone ryzyko zachorowania na zawał serca lub udar mózgu. Występuje ono wtedy, gdy obliczony wiek serca jest wyższy od wieku metrykalnego. Dobra wiadomość – wiek serca można obniżyć! Może to uczynić każdy, kto zmieni dietę i styl życia na bardziej zdrowy oraz w razie potrzeby będzie skutecznie leczył nadciśnienie tętnicze, cukrzycę czy hipercholesterolemię. Obniżeniu wieku

serca sprzyja pozbycie się otyłości poprzez stosowanie zdrowej diety, rzucenie palenia i zwiększenie aktywności fizycznej.

– Zapraszamy do rozmowy o sercu i profilaktyce chorób sercowo-naczyniowych, do oceny ryzyka zachorowania, ale także do pomiarów ciśnienia te osoby, które na co dzień nie poświęcają wiele czasu na profilaktykę chorób układu krwionośnego. A to przecież regularne pomiary ciśnienia tętniczego krwi są podstawą wczesnego rozpoznania oraz prawidłowego i skutecznego leczenia nadciśnienia tętniczego, a także szansą uniknięcia zagrożających życiu powikłań, jakimi są tętniaki aorty, udary czy zawał serca – zauważa prof. Marian Zembala, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, opiekun merytoryczny kampanii „Ciśnienie na życie”. Więcej informacji na stronie www.cisnienienazycie.pl. (opr. pm)



podpis

Zagłosuj na centrum w Czerwionce

Na pierwszym miejscu w głosowaniu internautów jest obecnie inwestycja z Czerwionki-Leszczyna w konkursie na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Śląskiego.

Zarząd Województwa Śląskiego pod patronatem marszałka organizuje coroczny konkurs „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Śląskiego”. Jego celem jest promocja rozwoju i zmian jakościowych przestrzeni publicznej oraz poprawa środowiska zamieszkania przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju poprzez nagradzanie najciekawszych realizacji urbanistycznych i architektonicznych, kształtujących przestrzeń publiczną województwa śląskiego.

Wództwa śląskiego.

Każdego roku w konkursie nagradzane są najlepsze projekty zrealizowane na terenie województwa śląskiego w okresie minionego roku kalendarzowego. Wśród 45 projektów zgłoszonych do konkursu z całego województwa znalazła się również inwestycja z Czerwionki-Leszczyna. Jest to zmiana funkcji hali widowiskowo-sportowej na Centrum Kulturalno-Edukacyjne w Czerwionce-Leszczynie. Przedmiotem inwestycji było zaprojektowanie i wykonanie robót polegających na przebudowie będącej w stanie surowym hali widowiskowo-sportowej, a w efekcie uzyskanie w ramach tego obiektu dwóch niezależnych

funkcjonalnie części: części teatralno-widowiskowej i edukacyjnej - obejmującej m.in. salę widowiskowo-teatralną na 350 osób, dwie sale konferencyjne, zespół szatniowy, kasy biletowe oraz 2 zespoły sanitarne dla publiczności z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych oraz części rekreacyjnej. W tej części na parterze została utworzona sala do zajęć ruchowych wraz z węzłami sanitarnymi, szatniami, gabinetem masażu oraz sala konferencyjna. Jak na razie projekt zdobywa najwyższą ilość punktów w głosowaniu internautów. Głosowanie potrwa do 31 sierpnia. Głosować można po kliknięciu w zakładkę konkursową na stronie slaskie.pl. (ska)

Odwiedzili kompleks w Rudach

Mimo trwających wakacji, studenci UTW w Rybniku nie próżnują. Pod koniec lipca spotkali się w Rudach Raciborskich.

Zwiedzanie bazyliki zbiegło się w czasie z wywiadem, jakiego udzielał dla telewizji proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP (bazyliki) ks. Rafał Wyłęzoł. Pocysterski Zespół klasztorno-pałacowy przedstawił studentom dyrektor



Dla studentów UTW z Rybnika wyjazd do Rud był bardzo owocny

ośrodka formacyjno-edukacyjnego ks. Jan Rosiek. Studenci UTW mieli okazję

podziwiać biblię z 1773 r., a także gromadzone w Rudach niezwykle eksponaty. (ska)

Najlepsi bramkarze grają w rękawicach z Rybnika

Cołączy Mariusza Pawelka, Grzegorza Sandomierskiego i Dusana Kuciak, bramkarzy występujących na boiskach polskiej ekstraklasy? Wszyscy oni bronią w rękawicach rybnickiej firmy Regio. – Na początku nie planowałem, że będzie to przedsięwzięcie biznesowe. Bardziej zależało mi na udowodnieniu dużym potentatom, że na tym rynku nie liczy się tylko marka, ale przede wszystkim jakość produktu, wiarygodność i kontakty – mówi Tomasz Kieczka, właściciel firmy Regio.

My pracujemy, inni zarabiają

– Marka Regio powstała 14 lat temu. Niestety, szybko okazało się, że największe firmy handlujące sprzętem piłkarskim, tak mocno obniżyły ceny, że nie byliśmy w stanie z nimi konkurować. Dlatego Regio traktowaliśmy trochę po macoszemu, skupia-

jąc się na handlowaniu markami najbardziej uznanymi – mówi rybnicki przedsiębiorca. – W 2005 roku zostaliśmy przedstawicielami jednej z największych firm, która zajmuje się produkcją rękawic bramkarskich. Współpraca z Anglikami trwała pięć lat. Już wtedy odnieśliśmy sukces, bo na 16 bramkarzy z ekstraklasy, 14 broniło w rękawicach, które my dystrybuowaliśmy – opowiada Tomasz Kieczka. Podobnie było gdy rybniczanie zmienili partnera i został przedstawicielem firmy z Hiszpanii. – Okazało się jednak, że my robimy świetną robotę, wszyscy na tym zarabiają, a dla nas wiąże się to głównie z kosztami. Dlatego pod koniec ubiegłego roku postanowiliśmy zaprzestać współpracy z innymi firmami i zdecydowaliśmy się na produkcję i sprzedaż własnych rękawic, pod naszą marką Regio – tłumaczy Kieczka.



Tomasz Kieczka prezentuje rękawice, przygotowane specjalnie z okazji mistrzostw świata w Brazylii

Wiedza, doświadczenie i kontakty

– Na początku chodziło głównie o to, żeby udowodnić sobie, ale też dużym firmom, że znamy się na tym biznesie. Że przez 10 lat zdobyliśmy doświadczenia i wiedzę, która pozwala nam na samodzielnie działanie. Chcieliśmy udowodnić, że nie jest najważniejsza nazwa firmy, tylko jakość

produktu i kontakty – mówi rybnicki przedsiębiorca. Jak się było można spodziewać, na początku brakarze mieli wątpliwości, czy rękawice Regio będą spełniały ich wymagania. To jednak szybko się zmieniło. – Okazało się, że po czterech miesiącach mamy umowy z trzema bramkarzami ekstraklasy. Oczywiście moglibyśmy mieć więcej, ale

w naszych działaniach promocyjnych stawiamy na jakość, a nie na ilość. W naszych rękawicach broni też połowa bramkarzy z I i II ligi, pomimo, że oni rękawice muszą kupić. Ci z ekstraklasy sprzęt dostają za darmo – wyjaśnia Tomasz Kieczka. Na czym polega tajemnica sukcesu? – Najważniejszy w rękawicy jest lateks. Mystosujemy stuprocentowo naturalny. Tak naprawdę jest to spienione, palmowe mleczko kauczukowe. Bardzo ważne jest to, aby taki produkt jak najszybciej trafił do konsumenta. U nas też czas jest maksymalnie skrócony. To nasz handicap – wyjaśnia rybniczanie. Ważna jest również personalizacja rękawic. – Każdy bramkarz może mieć na rękawicy swoje nazwisko, ale także np. zdjęcie swojego dziecka – dodaje Kieczka.

Rękawice dla każdego

Potencjalnymi klientami

rybnickiej firmy, jak twierdzi jej właściciel, jest 70 tys. polskich bramkarzy i 6 tys. prezesów klubów, którzy decydują o zakupach. Regio ma swoje przedstawicielstwa również za granicą. M.in. w Niemczech, Czechach, na Słowacji, Cyprze czy w Grecji. W tym ostatnim kraju o interesy firmy dba Józef Wandzik, były bramkarz reprezentacji Polski. Zamówienia, poprzez fanpage, napływają również np. z Chile czy Meksyku.

Takie same rękawice, jakie trafiają do bramkarzy z ekstraklasy, może zamówić każdy. – Dla nas nie ma znaczenia czy robimy rękawice dla najlepszego bramkarza w Polsce, czy dla kogoś kto gra w A klasie. Jakość jest zawsze taka sama – zapewnia na zakończenie Tomasz Kieczka, właściciel Regio, która podbija rynek rękawic bramkarskich.

Marek Pietras

Pociągami do Chałupiek 80 km/h

Ma być bezpiecznie, komfortowo i w miarę szybko. Tak pod koniec przyszłego roku mają podróżować pasażerowie pociągów na trasie Rybnik – Wodzisław Śląski – Chałupki. 30 lipca na dworcu kolejowym w Wodzisławiu Śląskim PKP Polskie Linie Kolejowe podpisały umowę na rewitalizację linii liczącej ponad 30 kilometrów. Wykonawcą jest konsorcjum firm Rubau Polska, Construcciones Rubau, Rover Alcisa. – Kontrakt jest trudny, ale budowaliśmy już na Śląsku i mamy 60 lat do-

świadczeń – mówił Stefan Assanowicz, prezes Rubau Polska, która to firma jest liderem konsorcjum. Prace mają zakończyć się 30 października 2015 roku. Zaplanowano przebudowę 13 peronów. Zyskają oświetlenie i zostaną wyposażone m.in. w windy dla podróżnych, zegary oraz megafony do zapowiadania pociągów. Dodatkowo na stacjach zostanie zainstalowany monitoring. Rewitalizacja obejmie pełną wymianę torów i sieci trakcyjnej na odcinku liczącym

32 kilometry.

– Trasa z Rybnika do Chałupiek jest ważną częścią regionalnej sieci kolejowej. Pozwala łatwo dostać się koleją np. do czeskiej Ostrawy. To także ważny korytarz dla transportu towarowego – powiedział Adam Zdziełło, wiceminister Infrastruktury i Rozwoju obecny przy podpisaniu umowy.

PLK w ramach prac zamontuje także 39 nowych rozjazdów i wyremontuje 31 mostów, wiaduktów i innych obiektów, co pozwoli na przywrócenie maksymal-

nej prędkości 80 km/h dla pociągów pasażerskich. Na 24 przejazdach oprócz remontu nawierzchni i montażu nowego oświetlenia zaplanowano instalację urządzeń automatycznych, ostrzegawczych lub rogatek. Zrewitalizowaną trasę Rybnik – Wodzisław Śląski – Chałupki pociągi regionalne pokonają w 40 minut, w komfortowych dla podróżnych warunkach. Inwestycja pochłonie 159,7 mln zł przy dofinansowaniu unijnym wynoszącym 98 mln zł.

(tora)



Samorządowcy usłyszeli podziękowania za wkład w doprowadzenie inwestycji do skutku



Umowę podpisują Edyta Świątek i Janusz Pasierb ze strony PKP PLK oraz Stefan Assanowicz, prezes Rubau Polska

Rozmowa ze Stefanem Assanowiczem, prezesem Rubau Polska

Podczas robót nie unikniemy kolizji

Mówił pan w swoim wy-
stąpieniu, że kontrakt jest
trudny. W czym widzi pan
trudność?

W krótkim czasie na poprawne zaprojektowanie i bardzo krótkim czasie na poprawne wykonawstwo. Przypomnę, że projekt jest opóźniony kilka miesięcy z powodów administracyjnych niezależnych od zamawiającego i od nas. Ja i tak podjąłem decyzję o projektowaniu dwa miesiące temu. Linia jak linia, my wykonujemy koleje wielkich prędkości do 330 km/h, w związku z tym ta linia nie stanowi dla nas zagadnienia trudnego z technicznego punktu widzenia.

Teren, na którym znajduje się linia kolejowa jest silnie zniekształcony przez górnictwo. Czy to też stanowi trudność?

Firma projektowa pochodzi ze Śląska i wie jak pracować na szkodach górniczych. Mówił pan też o kolizjach. Ma pan na myśli zamykanie dróg?

Jeżeli mamy robić linię, to



musimy ją odcinkami zamykać, w związku z tym na pewno będziecie mieli informacje o pociągu odjeżdżającym z innego peronu, niż zazwyczaj. To są te kolizje.

Kiedy fizycznie zamierzacie rozpocząć budowę?

Zakładamy, że projektowanie potrwa dwa i pół miesiąca. Tutaj wszystko zależy od procedury zatwierdzeń projektu pod względem technicznym i ekologicznym. Ale od dzisiaj licząc chcielibyśmy zacząć prace ziemne za dwa i pół - trzy miesiące.

Zima ma znaczenie dla budownictwa kolejowego?

Oczywiście, że tak. Nie może pan robić szeregu robót w zimie, a sporo prac można wykonywać w temperaturze powyżej 10 stopni C.

Rozmawiał: Tomasz Raudner

Planują termomodernizację za 35 milionów

W jednym z ostatnich numerów badaliśmy zainteresowanie gmin powiatu rybnickiego dotacjami do termomodernizacji obiektów publicznych ze środków EOG, czyli funduszy norweskich. Czy takie dotacje pozyska Rybnik?

– W 2013 r. analizowaliśmy możliwości starania się o do-

tację z funduszy EOG. Zastosowany tam mechanizm wyliczania kwoty dotacji jest jednak niekorzystny dla naszych projektów i powoduje, iż ewentualne dotacje byłyby niższe niż w innych instrumentach, także oferujących możliwość wsparcia termomodernizacji – informuje Lucyna Tyl, rzecznik

prasowa Urzędu Miasta Rybnika. – Warto zauważyć, iż obecnie przygotowujemy duży pakiet działań termomodernizacyjnych (ok. 40 obiektów) wartych ok. 35 mln zł, który już na przełomie 2014 i 2015 r. ma spore szanse uzyskać wsparcie w ramach środków nowej perspektywy UE na lata 2014-

-2020. Na dzień dzisiejszy przewidywane wsparcie wynosić będzie ok. 80-85 proc. kosztów kwalifikowanych. Są to więc warunki dużo lepsze niż oferuje EOG. Naszym zdaniem warto trochę poczekać i zdobyć dofinansowanie na lepszych dla budżetu miasta warunkach – wyjaśnia rzecznik. W 2013

roku miasto przeprowadziło termomodernizację w ZSP nr 3 w Ochojcu, Przedszkolu nr 19 w dzielnicy Boguszowice Osiedle oraz w SP nr 5 w dzielnicy Północ. Wcześniej, ramach unijnego projektu „Termomodernizacja placówek edukacyjnych w Rybniku” przeprowadzona została termomodernizacja 4 szkół: SP 22 w Niedobczycach, SP 34 w dzielnicy Smolna, ZS nr 3 w Rybni-

ku (Maroko-Nowiny) oraz ZSEU (Maroko-Nowiny). W wyniku realizacji działań związanych z likwidacją „niskiej emisji” realizowane są również zadania związane termomodernizacją i modernizacją kotłowni w budynkach komunalnych (zarządzanych przez ZGM), obiektach kultury oraz innych obiektach użyteczności publicznej należących do Miasta.

(ska)

Z Katarzyną Hlubek, nauczycielką matematyki w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śl. w Rybniku rozmawiamy o maturach, ale także o sposobach uczenia się matematyki.

W matematyce najważniejsza jest systematyczność



Nie ma przeszkód, aby każdy nauczył się matematyki na poziomie podstawowym, pozwalającym przejść poszczególne szczeble edukacji – twierdzi Katarzyna Hlubek

Marek Pietras: Czy matematyka jest trudna?
Katarzyna Hlubek: Matematyka trudna? Powiedziałaabym, że jest wymagająca.

Każdy może się jej nauczyć?
Myślę, że każdy może i powinien nauczyć się matematyki, na poziomie pozwalającym zdać egzamin dojrzałości, a także radzić sobie w sprawach życia codziennego. Mam tu na myśli chociażby sytuacje, w których umiejętność posługiwania się procentami jest przydatna dla oceny atrakcyjności ofert bankowych.

Matematyka jest obowiązująca na maturze. Wiadomo więc, że będzie się trzeba z nią zmierzyć. Czy są jakieś sposoby wspierania dziecka w wieku przedszkolnym, wczesnoszkolnym, tak aby w szkole średniej nie miał problemów z tym przedmiotem?

Już na początku edukacji należy uczyć dzieci matematyki poprzez zabawę. Istnieje w tym zakresie wiele możliwości, jak na przykład korzystanie z gier, w tym interaktywnych lub interesujących publikacji książkowych. Natomiast w wieku szkolnym kluczowe jest wypracowanie wraz z dzieckiem systematyczności w przyswajaniu poszczególnych partii materiału. Rolą zaś nauczyciela

jest również pokazanie dziecku, w jakich sytuacjach nabyta wiedza będzie przydatna, tak aby uczeń dostrzegł potrzebę i sens nauki.

Czy uczenie się matematyki może być ciekawe? Czy po prostu trzeba „wkuć” pewne wiadomości?

Na pewno nauka matematyki może być ciekawa, odkrywczą i kreatywną. Matematyka uczy logicznego myślenia, sposób dojścia do rozwiązania poszczególnych zadań, może być różny w zależności od tego, kto dane zadanie rozwiązuje. Często bywa tak, że uczniowie zaskakują sposobem myślenia i błyskotliwością. Nauka matematyki nie polega na „wkuciu” określonej partii materiału, ale jej istotą jest umiejętność wykorzystania poznanych narzędzi, takich jak definicje, twierdzenia, do rozwiązania danego problemu.

Co jest najtrudniejsze w matematyce?

Z moich obserwacji wynika, że zasadnicze znaczenie ma systematyczność w uczeniu się. Często zapomina się także, że przyswojenie określonych partii materiału jest warunkiem zrozumienia kolejnych i to w matematyce jest najtrudniejsze.

Czy istnieje coś takiego jak talent do matematyki?

Moim zdaniem nie ma przeszkód, aby każdy nauczył się matematyki na poziomie podstawowym, pozwalającym przejść poszczególne szczeble edukacji. Aby jednak mieć osiągnięcia w tej dziedzinie, uzyskiwać dobre i bardzo dobre wyniki na egzaminach zewnętrznych, niewątpliwie trzeba być uzdolnionym w tym kierunku.

Skąd takie słabe wyniki z matematyki na tegorocznej maturze?

W niedawno zakończonym roku szkolnym przygotowywałam klasę humanistyczną do egzaminu dojrzałości z matematyki. Wbrew pozorom uzyskanie pozytywnego wyniku z egzaminu na poziomie 30 proc. nie jest rzeczą łatwą, choć często uczniowie to bagatelizują. Zauważyć można, iż uczniowie z góry zakładają, że pewne typy zadań pojawią się na egzaminie, po czym okazuje się, że sformułowanie treści zadań jest inne i sprawia problemy. Ponadto przyczyn słabych wyników dopatruję się w zbyt małej liczbie godzin lekcyjnych z tego przedmiotu w całym cyklu kształcenia oraz zbyt dużej liczebności klas.

Czy matematyki należy się bać?

Matematyki nie należy się bać, trzeba ją ośwoić.

Celnicy ostrzegają przed oszustami

Służba Celna ostrzega przed oszustami, którzy próbują wyłudzić pieniądze od obywateli. Oszuści rozsyłają fałszywe wezwania do wpłacania na wskazane konto kwoty 150 złotych, jako kary za zakup nielegalnego tytoniu.

Na wezwaniach, które otrzymują przypadkowi mieszkańcy kraju, widnieje podrobiona pieczęć Izby Celnej w Rzepinie (woj. lubuskie). Dalej podane jest fałszywe, nie należące do Izby, konto bankowe, na które oszuści każą wpłacać pieniądze. Po pierwszych tego typu przypadkach dyrektor Izby natychmiast złożył zawiadomienie do prokuratury. Izba Celna w Rzepinie uruchomiła też specjalny numer telefonu (95 75 09 243), gdzie każda osoba zaniepokojona nagłym wezwaniem

do wpłacenia należności może zgłosić ten fakt i uzyskać pełną informację. Można się także kontaktować w tej sprawie drogą mailową na adres: ic.rzepin@rze.mofnet.gov.pl.

Pierwsze zgłoszenia o oszustwach wpłynęły do Izby Celnej w Rzepinie 22 lipca. Mieszkańcy z terenu całej Polski sygnalizowali niepokojące wezwania do zapłaty. Ktoś podszywając się pod nieistniejący dział przestępczości podatkowej wzywa pisemnie do dobrowolnego poddania się karze lub żąda stawienia się w Urzędzie Celnym w Rzepinie, albo wpłacenia na wskazane konto kwoty 150 zł, co ma spowodować zakończenie czynności dochodzeniowych. Tymczasem Służba Celna nigdy nie zwraca się do obywateli z żądaniem wpłaty bez

przeprowadzenia niezbędnych i wymaganych prawem czynności. – Pierwszym krokiem, jaki podejmujemy w przypadkach naruszeń prawa jest wszczęcie postępowania, później przesłuchanie i przedstawienie zarzutu, a dopiero na samym końcu następuje wniosek o ukaranie sprawcy. Fałszywe wezwania nie mają także obowiązkowo umieszczanych w rzeczywistych pismach urzędowych takich elementów jak: precyzyjnie wskazany w nagłówku pisma adresat, podpis organu wysyłającego pismo ze wskazaniem osoby reprezentującej instytucję, jej funkcji i stopnia służbowego – informuje Grażyna Kmieciak z Izby Celnej w Katowicach i przestrzega przed oszustami, którzy wymyślili sobie nowy sposób na wyłudzenie pieniędzy. (kp)

ZAŁĄCZNIK: przykład fałszywego wezwania do zapłaty

IZBA CELNA RZEPIN

Ul. Dworcowa 5
69-110 Rzepin
Dział Przestępczości Podatkowej
naczelnik Mirosław Plaskota

Rzepin 14-07-2014

WEZWANIE 273RE/2012/WER-UC

Wzywa się Pana/Panią do wstawienia się w Urzędzie Celnym w Rzepinie za czyn karalny z art Dz.U. nr 218, poz. 1697.

Za kupno nieopodatkowanego tytoniu grozi kara określona w kodeksie karnym skarbowym (ustawa z 10 września 1999 r.; Dz.U. nr 111, poz 765) w art. tj. do 720 stawek dziennych lub kara pozbawienia wolności do lat trzech lub obie te kary łącznie. Dziś stawka dzienna to przedział od 53,33 do 21 332 zł.

Na podstawie zebranych dowodów został Pan/Pani wskazana jako nabywca nieopodatkowanego tytoniu w latach 2011/2014. Zgodnie z dziennikiem ustaw **Ustalono stawkę akcyzy na susz tytoniowy w wysokości 218,40 za każdy kilogram.** W przypadku jednak naruszenia obowiązków oznaczania znakami akcyzy tego suszu, ustalono stawkę akcyzy w wysokości 436,80 za każdy kilogram.

Proszę o wstawienie się osobiście w U.C. Rzepinie w celu podpisania niezbędnych dokumentów i ustalenia wysokości mandatu jaki zostanie na Pana/Panią nałożony. W innym przypadku sprawa zostanie skierowana do odpowiednich organów ścigania tj. rejonowy sąd okręgowy. W przypadku dobrowolnego poddania się karze kwota ustalona z urzędu to 150 zł, którą oskarżony może wpłacić na konto Izby Celnej w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania w tytule wpisując numer wezwania co spowoduje zakończenie czynności dochodzeniowych.

IZBA CELNA RZEPIN nr konta: 46 1140 2004 0000 3602 7492 2946

Dyrektywa 2011/64/UE

Przechwytyjąc paczki z nielegalnym tytoniem, celnicy opierają się na rozporządzeniu ministra finansów z grudnia 2009 r. w sprawie sposobu wykonywania kontroli przesyłek w obrocie pocztowym (Dz.U. nr.218, poz. 1697). Jego przepisy pozwalają na otwieranie wytypowanych przesyłek (w obecności pracownika operatora, np. poczty) i pobieranie próbek towarów lub wyrobów akcyzowych znajdujących się w środku. Zgodnie z art. 65 kodeksu karnoskarbowego odpowiedzialność może ponosić nabywca wyrobów akcyzowych, stanowiących przedmiot czynu zabronionego. **Kupujący też odpowiada w sytuacji, gdy „na podstawie towarzyszących okoliczności powinien przypuszczać, że nabywany towar stanowi przedmiot czynu zabronionego”.** W zależności od kwoty niezapłaconego podatku jest to odpowiedzialność za wykroczenie (zagrożone karą grzywny do 720 stawek dziennych) lub przestępstwo (także do 720 wspomnianych stawek, pozbawienie wolności do lat trzech, bądź obie te kary łącznie).

Między Łukowem a Czernicą powstanie chodnik

Zgodnie z zapowiedziami Starostwa Powiatowego w Rybniku, rozpoczęła się budowa chodnika przy ulicy Wolności na odcinku łączącym Łuków Śląski z Czernicą. Nowy chodnik powstaje przy drodze powiatowej 5025S na odcinku od skrzyżowania z ulicą Buczyzna w Czernicy do skrzyżowania z ulicą Jana w Łukowie Śląskim. Wykonany będzie z betonowej kostki brukowej. Nie zabraknie również odpowiedniego odwodnienia. Całkowity koszt inwestycji wynosi ponad 477 tysięcy złotych, z czego na podstawie podpisanej umowy z Powiatem Rybnickim, 50 tysięcy złotych wygospodaruje gmina Gaszowice. Łączna długość powstającego chodnika to 848 metrów. Ma on nie tylko poprawić estetykę tej części Powiatu Rybnickiego, ale przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców.

(kp)

Sadzonek już nie ma

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się akcja organizowana przez rybnickie Starostwo Powiatowe oraz Nadleśnictwo Rybnik. Każdy, kto w siedzibie Starostwa Powiatowego oddał zużyte baterie otrzymał specjalny kwit, na podstawie którego w szkółce nadleśnictwa mógł odebrać sadzonkę. Dziesięć baterii można było wymienić na jedną roślinę. Jak się okazało, akcja „Wymień baterię na sadzonkę” cieszyła się tak dużym zainteresowaniem, że wydawanie kwitów na drzewka zakończyło się z dniem 22 lipca, co oznacza, że starostwo w zaledwie niespełna tydzień wydało wszystkie potwierdzenia na sadzonki. Organizatorzy dziękują za tak duże zainteresowanie akcją i przypominają, że wydane kwity można wymienić na drzewka do 21 października w szkółce leśnej Nadleśnictwa Rybnik przy ul. Wielopolskiej 6.

(kp)

Ciemne Typy na szlaku

Co to jest Cammino di Pier Giorgio? Czy to wycieczka? Z pewnością do Włoch... Ale słowo „wycieczka” jest tu raczej słowem niewłaściwym. Bardziej charakterowi naszej wyprawy odpowiada „pielgrzymka”, chociaż i to słowo w pełni nie oddaje tego, czego doświadczyliśmy na początku lipca. Cammino było dla nas odkrywaniem.

Głównym założeniem wyjazdu było poznanie postaci błogosławionego Piera Giorgio Frassatiego. Program wycieczki w pełni wypełniał ten postulat, gdyż chyba nie dało się zobaczyć więcej, niż my zobaczyliśmy, w tak krótkim, ledwie czterodniowym, czasie. Odwiedziliśmy Pollone (a tam – letni dom rodziny Frassatich oraz ich grobowiec, gdzie tuż po śmierci spoczął sam Pier Giorgio). Byliśmy w Turynie (miejscu jego narodzin i śmierci, studiów i pomocy ubogim; w mieście, gdzie od 1990 roku znajduje się jego ciało). W Dolinie Aosty chodziliśmy po górach (szlakiem dotarliśmy najpierw pod schronisko imienia Frassatiego, a następnie na Przełęcz Malatra, by podziwiać piękny widok na Mont Blanc).

Z Rybnika do Turynu i dalej

Nasz wyjazd rozpoczęła msza święta w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w Rybniku. Pierwszy dzień pielgrzymowania przypadł we wspomnienie św. Tomasza, nad którego postawą wiary mieliśmy rozmyślać w drodze (jak zachęcał nas w homilii ksiądz proboszcz). Parę minut po godzinie siódmej nasz

autobus wyruszył w podróż do Turynu, gdzie po trzeciej w nocy staliśmy następnie przed salezjańskim domem pielgrzyma. Kilku śmiarków wstało wczesnym rankiem i przygotowało pozostałym śniadanie. Około dziewiętej – pakowaliśmy do autokaru bagaże i byliśmy gotowi, by wyruszyć pieszo w wędrówkę po Turynie.

Humory dopisywały, mimo deszczu, jaki przywitał nas w tym włoskim mieście. Nie byliśmy sami – w pierwszym dniu naszego Cammino dołączyliśmy do grupy rodzin, która we Włoszech przebywała od pierwszego lipca. Razem odwiedziliśmy najpierw salezjańską bazylikę Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych (gdzie spoczywa święty przyjaciel młodzieży, ks. Jan Bosko), sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia (gdzie Pier Giorgio wielokrotnie modlił się przed udaniem się do ubogich), a następnie miejsc, wokół których wzrastał – byliśmy pod dawną siedzibą „La Stampy” (gazety prowadzonej przez jego ojca, senatora Alfredo Frassatiego), pod willą Frassatich przy Corso Galileo Ferraris i przed kościołem parafialnym „La Crocetta”, będącym świadkiem pogrzebu Błogosławio-

nego. Ostatnim punktem dnia była msza święta w katedrze – w liturgiczne wspomnienie Piera Giorgio. Przewodniczył jej ordynariusz Ivrei, biskup Edoardo Cerrato. Wspominał w homilii m.in. Laurę Hidalgo, swoją dawną nauczycielkę matematyki, w której zakochany był przed laty... młody, dwudziestokilkuletni Frassati.

Następny dzień rozpoczął się w Pollone. Stamtąd autokarem udaliśmy się do Doliny Aosty, by wędrówkę górską pod przewodnictwem włoskich alpinistów odbyć do schroniska położonego na wysokości 2542 metrów n.p.m. Pier Giorgio znany był z górskich wspinaczek, znany też z bezinteresownej pomocy drugim. My pomagaliśmy przy noszeniu drewna do schroniska, w układaniu mostu czy usuwaniu kamieni ze ścieżek wykorzystywanych przez górskich turystów.

Noc spędziliśmy tym razem w schronisku. Myśleliśmy pod lodowatą wodą. Nagrodą za znośzone niewygody była możliwość zdobycia Przełęczy Malatra na prawie trzech tysiącach metrów, skąd rozciąga się malowniczy widok na Mont Blanc (raz po raz, niestety, przykrywany chmurami). Wieczorem wzięliśmy

udział we mszy, która była również inauguracją kaplicy Piera Giorgio w schronisku.

We Włoszech zwiedzaliśmy jeszcze Oropę. Tamtejsze sanktuarium Matki Bożej Królowej Gór, otoczone Alpami Bielleńskimi, było miejscem częstych wypadów Frassatiego – miejscem jego modlitwy i zawierzania Matce Bożej najważniejszych momentów życia. W Pollone odwiedziliśmy grobowiec Frassatich i willę budowaną przez dziadków naszego Patrona. Razem z panią Wandą Gawrońską (która w maju odwiedziła przy okazji ewangelizacji Rybnik) uczestniczyliśmy we mszy św., koncelebrowanej przez naszych księży, ubogaczonej miłym towarzystwem młodych Belgów. Po mszy były... tańce. Były również rozmowy i wymiana wzajemnych uśmiechów. Z Pollone udaliśmy się do Lugano, by tam wieczorem podsumować nasz kolejny wyjazd.

Duchowni i Ciemne Typy

Już wiesz zatem, co działo się na naszej pielgrzymce. Choć nie wiesz, kto złożył się na wspaniałe grono jej uczestników. Ksiądz Krzysztof i ksiądz Jakub (szwajcarski student i nasz tłumacz),



Rybniczanie pielgrzymowali w pięknej scenerii

ojciec Grzegorz, pasjonista, i klerycy – to pierwsza, duchowna, część spośród całej naszej grupy. Poza tym mnóstwo Ciemnych Typów, ludzi, którzy w Rybniku dali się już poznać w maju. Na co dzień modlą się za siebie nawzajem, latem – łączą w realizacji górskiej pasji. Pociągają ich postać Frassatiego – zachwyca ich i inspiruje. Dzięki niej wychodzą nie tylko z okolic naszego miasta, ale i Katowic, Piekara, Pszczyny, Kuźni Raciborskiej czy Wrocławia, a nawet dalekiego Kalisza.

Bez wątpienia każdy z nich (z nas!) mógł poznać w czasie Cammino głębiej

swoją postawę z tymi, przyjmowanymi przed laty przez Piera Giorgio. Czekamy teraz na kolejne owoce tej pielgrzymki. W Turynie i Pollone zostawiliśmy liczne prośby, swoje i zawierzone nam przez innych. Wierzę, że szybko zostaną wysłuchane, zaniezione do Boga za wstawieniem wspaniałego Patrona.

Cammino di Pier Giorgio pozostaje dla mnie wielkim odkryciem: siebie, Piera Giorgio, piękna górskiej natury i walorów włoskiej ziemi. Polecam je więc każdemu. Następne... już niebawem, za rok.

Marcin Przeszedzien

Dogoterapia dla dzieci i seniorów

Coda, Emi i Tessi, trzy suczki, Golden Retrievery to część załogi powstałej właśnie spółdzielni socjalnej CODA Centrum Opieki, Dogoterapii i Aktywizacji. To pierwsze tego typu centrum na terenie Rybnika, oferujące nie tylko opiekę dzieciom i osobom starszym, ale też szerokie spektrum zajęć ogólnorozwojowych od logopedii do dogoterapii.

Różne charaktery

– Niewątpliwie do dziewię-

ciu członków naszej załogi, którą stanowią pedagodzy, terapeuci, logopeda i fizjoterapeuta nie możemy nie doliczyć naszych trzech suczek, Cody, Emi i Tessi – mówi Beata Mazur, kulturoznawca i prezes zarządu CODA. – Suczki mają bardzo zróżnicowane charaktery. Tessi jest opanowana, to taka ostoja spokoju, Emi natomiast to żywioł energii i świetny pies dla osób wycofanych np. z depresją. Coda jest najmłodsza, i jeszcze trudno określić jej cha-

rakterek – tłumaczy Mazur.

CODA Centrum Opieki Dogoterapii i Aktywizacji to pierwsze tego typu centrum na terenie Rybnika. Powstało w ramach projektu Inkubator Ekonomii Społecznej Subregionu Zachodniego, realizowanego przez Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS, Urzędy Miasta w Rybniku i Jastrzębiu-Zdroju, Starostwa Powiatowe w Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu oraz Żorskie Centrum Organizacji Pozarządowych.

To przedsiębiorstwo społeczne, prowadzone w formie spółdzielni socjalnej. – Spółdzielnia jest specyficznym przedsiębiorstwem z kilku powodów. Przede wszystkim to z jednej strony działalność gospodarcza, ale z drugiej spółdzielnia wypełnia obowiązki społeczny i nie działa dla zysku – tłumaczy Beata Mazur. – Dlatego najważniejsze dla nas było, żeby nasza

spółdzielnię współtworzyły osoby, które z jednej strony mają wysokie kwalifikacje, ale z drugiej są nastawione na działalność społeczną – dodaje.

– Nasza działalność statutowa to działania na rzecz porozumienia międzypokoleniowego, międzygrupowego i międzykulturowego, i chociaż z naszej oferty może skorzystać każdy, nasza działalność przede wszystkim będzie skierowana do dzieci i osób starszych – mówi Barbara Adamczyk, logopeda i jedna z członkiń spółdzielni.

Świetlica i opieka domowa

Osoby starsze będą mogły skorzystać z zajęć w świetlicy terapeutycznej, ale spółdzielcy przewidują też opiekę domową. – Osoby starsze będą mogły skorzystać z pomocy terapeutów, fizjoterapeutów, ale też logopedów i dogoterapii, bo wbrew pozorom

jest zapotrzebowanie na tego typu usługi. Logopedia bardzo pomaga np. osobom po udarach czy wylewach, a dogoterapia osobom starszym, cierpiącym na depresję, wycofanym. Kontakt z psem może naprawdę przywrócić radość życia – wyjaśnia Barbara Adamczyk. Jak przyznają członkowie spółdzielni, zapotrzebowanie na tego typu usługi jest spore. – Rynek jest, natomiast warto pamiętać o tym, by osoby, którym powierzamy opiekę nad osobą starszą, chorą, niepełnosprawną miały kwalifikacji pod kątem opieki paliatywnej, bo to bardzo ważne – mówi Beata Mazur.

Dla dzieci i młodzieży spółdzielcy planują zarówno zajęcia grupowe, takie jak warsztaty polonistyczne, jak i indywidualne logopedyczne czy dogoterapię. – Staliśmy się, żeby nasza oferta była kompleksowa, żeby w pełni wykorzystać kompetencje i umiejętności członków spółdzielni, ale jednocześnie, żeby odpowiadała na potrzeby klientów – twierdzi Mazur.

Od przyszłego roku w okresie wakacyjnym dzieci i młodzież będą mogły skorzystać z oferty półkolonii. – Ciągłe jest duże zapotrzebowanie na „wakacje w mieście”. Nam zależy, żeby ta oferta nie była taka typowa, tylko różniła się od tego co oferują np. ośrodki kultury – dodaje Barbara Adamczyk.

Dużą część działań spółdzielni będzie też stanowić działalność nieodpłatna na rzecz lokalnego społeczeństwa. Spółdzielcy już teraz współpracują z żorskim Hospicjum im. Jana Pawła II. Nieodpłatnie będą świadczyć też pomoc w placówkach szpitalnych z terenu Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego w zakresie dogoterapii.

Już z początkiem sierpnia spółdzielcy zapraszają do biura obsługi klienta, które będzie mieścić się na Placu Wolności 19. Od sierpnia można także korzystać z zajęć indywidualnych i opieki domowej, a od września ruszą stacjonarne zajęcia grupowe.

(r)



Psi terapeuci pomagają najmłodszym

Rybnik wczoraj i dziś

Gdyby jakiś sprytny grafik usunął komputerowo drzewa ze zdjęcia wykonanego w roku 2014, to większość Czytelników z pewnością natychmiast rozpoznałaby bez problemu budynek widoczny na drugim planie prezentowanej pocztówki. Dziś w miejscu stawu, który także widać na tejże kartce pocztowej, znajduje się skwer „Bukówka”, biorący swą nazwę od rosnących tam licznie buków. W tej chwili pozostało ich niewiele, ale skwer nadal cieszy oko różnymi okazami roślinności. Pocztówka prezentująca to miejsce pochodzi sprzed roku 1910, ponieważ wówczas rozpoczęto zasypywanie stawu i założono tenże skwer. Po lewej stronie widać wieżę kościoła ewangelickiego; nie wszyscy wiedzą, że jest to najstarszy kościół parafialny w Rybniku. **Paweł Polok**



Pocztówka pochodzi sprzed roku 1910



To samo miejsce przeszło 100 lat później

Paweł Polok aktor, dziennikarz, solista i konferansjer Kapeli ze Śląska. W roku 2006 ukończył politologię w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego oraz historię w Collegium Invisible w Warszawie i w Wiedniu. Stypendysta Ministra Edukacji Narodowej. Specjalizuje się w problematyce polityki lokalnej i regionalnej oraz w historii Śląska i Europy Środkowej. Niestrudzony popularyzator śląskiej kultury i dialektu.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE poniedziałek, 4 sierpnia 2014 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,19 ▼	5,35 ▼	2,59 ▲
Orlen, ul. Piaskowa	5,19 ▼	5,35 ▼	2,59 ▲
Shell, ul. Opawska	5,19 ▼	5,35 ▼	2,64 ▲
BP, ul. Reymonta	5,19 ▼	5,35 ▼	2,59 ▲
Auchan, ul. Rybnicka	5,09 ●	5,29 ▼	–
Orlen, ul. Rybnicka	5,19 ▼	5,35 ▼	2,59 ▲
Stacja, ul. Środkowa	5,19 ●	5,33 ●	–
Shell, ul. Rybnicka	5,27 ▼	5,45 ▼	2,61 ▲
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,19 ▼	5,34 ▼	2,65 ▲
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,19 ▼	5,35 ▼	–
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,17 ▼	5,31 ▼	2,63 ▲
KRZANOWICE			
SKR, Krzanowice, Cegielniana 1	5,23 ▼	5,36 ▼	–
KUŹNIA RACIBORSKA			
Bliska, ul. Tartaczna	5,19 ▼	5,32 ▼	2,59 ▲
RZUCHÓW			
Orlen, ul. Pstrążka 1	5,27 ▼	5,45 ▼	–
WODZISŁAW			
Statoil, ul. Witosa	5,25 ▼	5,31 ▼	2,59 ▲
Shell, ul. Rybnicka	5,25 ▼	5,33 ▼	2,63 ●
Orlen, ul. Rybnicka	5,25 ▼	5,31 ▼	2,59 ▲
Statoil, ul. Pszowska	5,13 ▼	5,21 ▼	–
RYDUŁTOWY			
Orlen, ul. Raciborska	5,27 ▼	5,45 ▼	2,59 ▲
Petrol Point, ul. Raciborska	5,19 ▼	5,38 ▼	–
RYBNIK			
BP, rondo Wileńskie	5,36 ▼	5,56 ●	2,63 ▲
eMILA (dawniej Neste)	5,19 ▼	5,36 ▼	–
Shell, ul. Budowlanych	5,38 ●	5,56 ●	2,68 ▲
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,24 ▼	5,44	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,19 ▼	5,39 ●	2,61 ▲

▲ WZROST ▼ SPADEK ● BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

Kącik ZUS • Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Od sierpnia mam podpisać umowę zlecenie. Chciałbym wiedzieć, czy są z tej umowy opłacane jakieś składki i kto je płaci: ja czy firma?

Arek z Raciborza
Płatnikiem składek za zleceniobiorców jest zleceniodawca, czy firma z którą Pan podpisuje umowę. I to on zgłasza Pana do ubezpieczeń na formularzu ZUS ZUA w terminie 7 dni od daty ich powstania, również on wyrejestrowuje Pana z ubezpieczeń, tyle że na formularzu ZUS ZWUA w terminie 7 dni od daty ich ustania. Zleceniodawca ma też obowiązek przekazywania do ZUS za każdy miesiąc imiennego raportu ZUS RCA, czyli rozliczenia składek za zleceniobiorcę, a także potrącanie z dochodów zleceniobiorcy, rozliczanie i płacenie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Zleceniobiorca, którego jedynym tytułem do ubezpieczeń

jest umowa zlecenie, podlega z tytułu tej umowy obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu. Ubezpieczeniu chorobowemu natomiast podlega dobrowolnie.

Mam 72 lata i jestem na emeryturze. W lipcu zmarła mi żona, czy mogę starać się o część jej renty?

Renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej – 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Może Pan złożyć wniosek o rentę rodzinną i wówczas zostanie podjęta wypłata świadczenia korzystniejszego. Przepisy ustawy emerytalnej przewidują w przypadku zbiegu do dwóch świadczeń możliwość wypłaty tylko jednego świadczenia, wyższego lub wybranego przez osobę zainteresowaną. Wyjątek stanowi zbieg prawa do emery-

tury i renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. W świetle aktualnych przepisów emerytalno-rentowych nie ma częściowych rent rodzinnych, które mogłyby być wypłacane jako uzupełnienie dochodów w związku ze śmiercią współmałżonki.

Prowadzę firmę. Miesiąc temu zatrudniłem kobietę, która kilka dni po podpisaniu umowy o pracę przyniosła mi zwolnienie lekarskie od ginekologa, a wczoraj urodziła dziecko. Czy zasiłek macierzyński płacę ja, czy ZUS?

Czy zasiłki w zakładzie pracy będą wypłacane przez pracodawcę czy ZUS decyduje liczba osób zgłoszonych do ubezpieczenia chorobowego na dzień 30 listopada poprzedniego roku. Obowiązek ustalania prawa i wypłacania zasiłków z ubezpieczenia chorobowego mają ci praco-

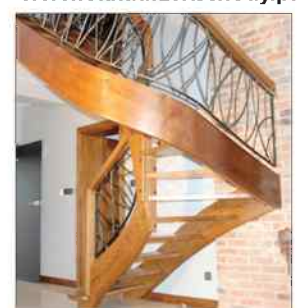
dawcy, którzy 30 listopada poprzedniego roku zgłaszali do ubezpieczenia co najmniej 21 osób podlegających ubezpieczeniu chorobowemu. Jeżeli pracodawca nie jest uprawniony do wypłacania zasiłków z ubezpieczenia chorobowego, to dokumentację pracownicy niezwłocznie powinien przekazać do ZUS. Do dokumentów pracodawca dołącza zaświadczenie o okresie udzielonego pracownicy urlopu macierzyńskiego oraz zaświadczenie płatnika składek ZUS Z-3 o okresach niezdolności do pracy, okresie ubezpieczenia oraz wysokości uzyskanego wynagrodzenia. Należy jednak zaznaczyć, że tak krótkie zatrudnienie i korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego budzi wątpliwości co do prawidłowości i zasadności zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

POŻYCZKA
Nawet w 24 godziny!
Do 25 000 zł
✓ Szybko i uczciwie
668 681 882 *
PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

ZAKŁAD STOLARSKI

Pawlik
www.oknadrzwischody.pl



Wykonuje:

***OKNA**
***DRZWI**
***SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

Musimy dbać o interesy wszystkich



Dla wójta Świerklan Antoniego Mrowca ważne jest, aby pogodzić mieszkańców Świerklan i Jankowic

ŚWIERKLANY. Gmina w ostatnim czasie rozpoczęła realizację dwóch dużych inwestycji, rozwiązała także problem związany z komunikacją publiczną. O kłopotach i radościach gminy Świerklany opowiada wójt Antoni Mrowiec.

Co cechuje mieszkańców Świerklan i Jankowic?

Mieszkańcy każdego z sołectw na pewno chcą dbać o swój interes i piękno miejsca, w którym mieszkają, co zmusza Radę Gminy Świerklany i Urząd Gminy do zaspakajania, w miarę możliwości, ich potrzeb i ambicji. Myślę, że mieszkańcy są pozytywnie nastawieni do życia, a chęć dbania o miejscowość należy zaliczyć do pozytywów, gdyż sprawia ona, że są aktywni w życiu publicznym.

Ciężko łączy się różne interesy mieszkańców?

Spotykam się z zarzutami, że w jednej miejscowości robi się to, a w innej nie. Ostatnio podczas posiedzeń komisji i na sesjach Rady Gminy Świerklany poruszany był temat dotacji do remontów i budowy dróg powiatowych i wojewódzkich w latach 2002-2014. Łącznie w Jankowicach była to kwota 711 977,84 zł, a w Świerklanach 1 255 188,62 zł. Myślę, że zostały zachowane należyte proporcje, bo trzeba pamiętać o tym, że miejscowość Świerklany to dwa sołectwa. W Jankowicach chodniki są starsze, gdyż zostały wyko-

nane w pierwszej kolejności, a w Świerklanach są nowe. Różnica w stanie technicznym jest widoczna. Sytuacja ta wynika z faktu wzmożonego ruchu tranzytowego na terenie Świerklan, spowodowanego przeciągającymi się pracami na odcinku A1 w Mszanie. Pomimo początkowych niedogodności Świerklany na przeciągającym się remoncie skorzystały - po otwarciu węzła w Mszanie wyremontowane zostały łącznie z chodnikami, wszystkie drogi wojewódzkie przebiegające przez teren Świerklan - ul. Żorska, Kościelna i Wodzisławska. Wyjątek stanowi jedynie ul. Rybnicka.

Jakie są zalety i uciążliwości mieszkania w waszej gminie?

Mamy bardzo dobre położenie, bo w bezpośrednim sąsiedztwie są cztery duże miasta: Rybnik, Wodzisław, Żory i Jastrzębie. Mamy węzeł autostradowy, co pozwala na łatwy dojazd w każde miejsce. Jest u nas praca i niskie bezrobocie, co też jest bardzo ważne. Mamy dobrą infrastrukturę obiektów publicznych, w tym sportowych, a także dróg i kanalizacji, z której korzysta ponad 8 tys. mieszkańców. Do 2017 roku nieskanalizowane będą już tylko tereny na szkodach górniczych, ale o nich też myślimy - zamierzamy stworzyć punkt zlewny na terenie gminy. W ramach dobrowolnej opłaty mieszkaniowej będzie płacić tyle samo za ścieki co osoby podłączone do kanalizacji, a gmina będzie pokrywała koszty wywozu ścieków do punktu zlewnego. Minus jest taki, że na naszym terenie są szkody górnicze spowodowane działalnością kopalni i

nie wszystkich mieszkańców można podłączyć do kanalizacji.

Na terenie gminy są też miejsca, gdzie gęstość zabudowy jest bardzo duża, a nie wszyscy mieszkańcy przestrzegają zasad współżycia społecznego. Czasem dochodzą do mnie skargi, że ktoś na przykład pali w piecu śmieci. Problemem są też niewykorzystane nieużytki znajdujące się pomiędzy działkami mieszkalnymi. Gmina w tej sytuacji jest bezradna. Wysłałam pisma do mieszkańców, nakazujące wykoszenie terenu posesji, ale czasem to nic nie daje. Byłoby moim marzeniem, aby mieszkańcy szanowali się wzajemnie.

Teraz dwa słowa o nowych inwestycjach. Jakie prace trwają obecnie?

Iada dzień w miejscu budowy nowego urzędu powinien pojawić się wykonawca. Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że stworzenie tej inwestycji nie jest nowym pomysłem - już w 1978 r. za twierdzonej została koncepcja budowy urzędu w miejscu, w którym obecnie powstaje. Taka dokumentacja znajduje się w archiwach. Obecnie jesteśmy też w trakcie remontów ulic Spokojnej i Wesolej w Jankowicach, gdzie zakończenie inwestycji ma nastąpić 8 sierpnia. Inwestycja planowo miała zostać rozłożona na dwa lata, ale w związku z opóźnieniami przy przetargu dot. budynku urzędu gminy przesunęliśmy środki z 2015 roku na tę ulicę, a budowę urzędu wydłużyliśmy do roku 2016. Mamy rozstrzygnięte przetargi na ulice Granice (z tzw. „schołtynówki”) oraz na Stawową i

Powstańców (także w ramach środków pozabudżetowych). Został rozstrzygnięty przetarg na budowę przedszkola w Świerklanach Dolnych. Prace ruszają we wrześniu, a termin ich zakończenia to 2015 rok. W ramach tego zadania wpłynęło do Urzędu Gminy Świerklany 10 ofert. Wybraliśmy najtańszego wykonawcę - firmę z Wodzisławia Śląskiego. Cieszy mnie, że przetarg wygrała lokalna firma. Czasem zdarza się bowiem tak, że najkorzystniejszą ofertę przedstawia duża firma, o dużej liczbie zleceń, mająca swoją siedzibę na przykład w Warszawie i posługująca się licznymi podwykonawcami, płacąc im niekiedy naprawdę niewielkie pieniądze. O jakiej jakości można wtedy mówić? Przekonał się o tym m.in. realizując remont ul. Aleja. Teraz wybraliśmy lokalną firmę, więc nie powinno być problemu ani z jakością, ani z dotrzymaniem terminów.

Czy nowa komunikacja publiczna przyjęła się w gminie?

Bezpłatne linie do Wodzisławia i Żor się przyjęły. Zdarzyło się parę razy, że autobus z Wodzisławia nie „zazębił się” z linią do Żor, co głównie było spowodowane korkami na drogach. Nastąpiła zmiana sposobu funkcjonowania sygnalizacji świetlnej w Świerklanach Górnych (nie ma już tzw. zielonej fali), kierowcy komunikacji żorskiej biorą to pod uwagę i czasem może zdarzyć się, że przyjeżdżają parę minut wcześniej. Myślę jednak, że 99,9 proc. mieszkańców Świerklan jest zadowolonych z bezpłatnych połączeń do Żor i Wodzisławia. Warto podkreślić, że

gmina do tego systemu nie dopłaca. Ponosimy takie same koszty, jakie ponosiliśmy w przypadku członkostwa w MZK, a wtedy mieszkańcy jeszcze musieli płacić za bilety! Teraz mogą jeździć za darmo.

W gminie Świerklany działają prężnie różnego rodzaju organizacje pozarządowe. Czy jako wójt patrzy pan przychylnie na stowarzyszenia?

Mamy świetlicę, która jest prowadzona przy parafii w Świerklanach. To dobra inicjatywa, bo zajmuje czas dzieciom z terenu gminy. Jest tam boisko i siłownia pod chmurką, działają różne koła zainteresowań. Mamy też Stowarzyszenie „Inicjatywa” działające przy SP im. Ludwika Hołesa w Świerklanach, organizujące działania dla całego przekroju społeczeństwa - od zajęć komputerowych i kół dla seniorów, przez dodatkowe zajęcia tematyczne dla dzieci i młodzieży, po wystawianie sztuk teatralnych. Istotą działania stowarzyszenia jest m.in. aby wyciągnąć mieszkańców z domów i zachęcić ich do uczestnictwa w życiu publicznym. Inicjatywa wychodzi właśnie z takimi propozycjami. Mamy również Stowarzyszenie na Rzecz Kultury i Edukacji „Jan”, które rozwija talenty naszych mieszkańców. W tym miesiącu rusza plener malarski organizowany przez to stowarzyszenie. Do naszej gminy przyjadą artyści z wielu krajów, a później kolekcja dzieł w Śląskiej Galerii Malarstwa „Jan” w Jankowicach powiększy się o nowe, wartościowe obrazy powstałe podczas pleneru. Oprócz tego prężnie działają

u nas panie stowarzyszone w czterech kołach kół gospodyń wiejskich oraz członkowie trzech kół emerytów i rencistów. Nie brakuje zespołów śpiewaczych oraz młodzieżowych grup działających pod egidą GOKiR-u.

Są więc grupy ludzi, którzy chcą działać i trzeba im to umożliwić. Istnieją ponadto kluby sportowe, które dbają o naszą kondycję i rozrywkę, a także jednostki OSP, które ostatnio mają nieco więcej pracy, w związku z otwarciem węzła autostrady w Mszanie.

Wasza gmina znana jest z tego, że na różnego rodzaju imprezach goszczą tutaj znane gwiazdy polskiej i światowej sceny muzycznej. Czy będziecie kontynuować tę politykę?

Znana gwiazda przyciąga widzów z terenu gminy oraz z bliższych i dalszych okolic. Na koncerty znanych artystów przychodzą osoby w różnym wieku, a ostatni koncert Patrycji Markowskiej był tego idealnym przykładem. W lecie odbywają się u nas imprezy plenerowe, bardziej rozrywkowe, natomiast zimą możemy się spotkać w mniejszym gronie i posłuchać np. utworów operetkowych. Organizowane jest też co roku uroczyste spotkanie, podczas którego wręczana jest statuetka „Mecenasa Kultury Lokalnej” osobom i firmom, które wspierają naszą kulturę. Gminę trzeba promować, dlatego na pewno nie zrezygnujemy z takiej formy organizowanych imprez kulturalno-rozrywkowych.

Dziękuję za rozmowę.
Dziękuję bardzo.

Rozmawiał Szymon Kamczyk

Chronią kasztanowce przed śmiercią

CZERWIONKA-LESZCZYN. Trwa akcja ratowania kasztanowców. Już od czterech lat o tej porze roku, na pniach kasztanowców, rosnących na terenie Czerwionki-Leszczyny, zobaczyć można specjalne półmetrowej szerokości pasy folii. W ten sposób urząd gminy i miasta ratuje jedne z najpiękniejszych i najbardziej okazałych drzew.

Pasy folii mają na celu ochronę drzew przed groźnym szkodnikiem – szrotówkiem kasztanowcowiakiem. Pierwsze przypadki działania tego szkodnika zaobserwowano w latach 80. w Macedonii. Od tego czasu przy pomocy samochodów rozprzestrzenił się na całą Europę. Motyle trafiają do samochodów, a później wylatują w zupełnie nowym środowisku. Dlatego też najpierw zaobserwowano zasiedlanie kasztanowców przy drogach. Istnieje kilka metod walki ze szkodnikiem. W Czerwionce-Leszczynie zabezpieczono w tym roku sto drzew za pomocą opasek z folii, pokrytej klejem i feromonem samicy szrotówki. W dzielnicy Czerwionka: 45 przy ul. Kościuszki i Głowackiego, 7 przy ul. 3

maja, 11 w Parku Furgoła. W dzielnicy Leszczyny: 19 drzew przy ul. Ligonii, oraz w dzielnicy Dębieńsko: 14 przy ul. Ornontowickiej i 4 przy ul. Markwioka. Jedne z najpiękniejszych drzew, z dekoracyjnym kształtem korony, dużymi liśćmi oraz efektownymi, kremowymi kwiatostanami narażone są na działania niepozornego, choć niezwykle groźnego motyla – szrotówka kasztanowcowiaka.

Walka na różne sposoby

Poczwarki motyla zimują w opadłych liściach. Mogą wytrzymać mrozy sięgające -25 st. C. Dorosłe osobniki pojawiają się pod koniec kwietnia. Później wędrują wzdłuż pnia drzewa i żerują na liściach, gdzie składają jaja. – Liście



Folie lepowe rozmieszczono m.in. na kasztanowcach w Parku Furgoła

zaatakowanych kasztanowców brązowieją i przedwcześnie opadają, szrotówek może doprowadzać do uszkodzenia całych konarów drzew. W ciągu jednego sezonu to samo drzewo atakuje kilka pokoleń szkodnika. Po kilku latach, osłabione kasztanowce zazwyczaj giną – wyjaśnia Katarzyna Pyszny, z wydziału ekologii i zdrowia UGiM, któ-

ry realizuje zadanie ocalania kasztanowców. Ratunkiem dla drzew jest ochrona stosowana przez człowieka: grabienie i niszczenie opadłych liści kasztanowca czy zakładanie specjalnych opasek lepowych. Grabienie może wyeliminować szkodnika nawet w 30 proc. Naturalnym wrogiem szrotówki są również ptaki owadożerne,

jak np. sikory. Dlatego warto również montować na drzewach budki lęgowe. Odrębną metodą ochrony są również szczepionki drzew, jednak mogą one działać niekorzystnie na rozwój rośliny. Ratowanie kasztanowców kosztuje gminę ok. 18 tys. zł. Wydział ekologii i zdrowia UGiM apeluje więc do mieszkańców, aby nie niszczyli le-

powych opasek.

Opaski najskuteczniejsze

Akcję zakładania opasek feromonowych na pniach drzew gmina prowadzi z dobrymi skutkami po raz czwarty. – Wcześniej szczepiliśmy drzewa, ale metoda iniekcji osłabia rośliny, opaski są więc najskuteczniejszą metodą ocalania kasztanowców – podkreślają pracownicy wydziału ekologii.

Larwy szrotówki zimują w ziemi, do korony drzewa wędrują po pniu, dlatego lepowa opaska doskonale się sprawdza w walce ze szkodnikiem. Zdaniem niektórych opaski, choć są skuteczne na szrotówkę, wyłapują także wiele innych, pożytecznych owadów. Dlatego stosować je należy w ograniczonej ilości. Dlatego opaski montowane są co roku na kasztanowcach rosnących w innych miejscach gminy. Taśmy lepowe zostaną zdjęte w połowie listopada, a następnie bezpiecznie zniszczone. Do tego czasu opaski powinny wyłapać większość larw.

Szymon Kamczyk

Nowa siłownia na życzenie mieszkańców

Na terenie gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny przybywa siłowni pod chmurką. Kolejne urządzenia do ćwiczeń zamontowane zostały w palowickim parku. Zadanie sfinansowano z funduszu sołeckiego, a o przeznaczeniu środków właśnie na ten cel zdecydowali mieszkańcy sołectwa.

PALOWICE. – Dzięki funduszowi sołeckiemu w małych środowiskach można realizować oczekiwane przez mieszkańców zadania – mówi Bernard Strzoda, sołtys Palowic. – Po kilku latach funkcjonowania funduszu w naszej gminie, większość spraw związanych z priorytetowo traktowanymi przez mieszkańców sołectwa inwestycjami drogowymi, udało się zrealizować i teraz możemy kierować środki na inne potrzeby – dodaje sołtys. Sołectwo Palowice znane jest ze swoich walorów turystycznych i rekreacyjnych. – Mammy tu piękne Pojezierze Palowickie wraz z siecią ścieżek rowerowych, atrakcyjne zabytki, boisko klubu sportowego, w tym roku powstanie wielofunkcyjne boisko przyszkolne. W parku przy zamku utworzono kolorowy plac zabaw, a w ubiegłym roku, ze środków funduszu sołeckiego, zagospodarowaliśmy kolejną część terenu parku na potrzeby rekreacji i wypoczynku. Zamontowali-



Siłownia przypadła do gustu mieszkańcom. Na zdjęciu sołtys Bernard Strzoda.

śmy także stół do gry w tenisa – wylicza Bernadr Strzoda.

Sami wybrali siłownię

Kilka dni temu, rekreacyjna oferta sołectwa poszerzona została o sześć atrakcyjnych urządzeń siłowych, które już cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Koszt realizacji zadania to ok. 22 tys. zł. Jak zapowiada-

ją palowiczanie, na przyszły rok w sołectwie zaplanowano już dokupienie kolejnych czterech urządzeń. Fundusz sołecki to jeden z mechanizmów zwiększania partycypacji mieszkańców w życiu lokalnej społeczności, od 2010 roku z powodzeniem realizowany jest w Czerwionce-Leszczynie. O przeznaczeniu funduszu

sołeckiego decydują bezpośrednio mieszkańcy sołectw na zebraniach wiejskich.

Fundusz uczy gospodarki

Pieniądze z funduszu można wydać na zadania, które spełniają trzy warunki formalne: służą poprawie warunków życia mieszkańców, są zadaniami własnymi gminy oraz są zgodne ze strategią rozwoju gminy. Jak podkreślają eksperci, celem wyodrębnienia funduszu sołeckiego jest pobudzanie aktywności mieszkańców, zwiększanie ich odpowiedzialności za swoje miejscowości, budowanie umiejętności współpracy i kooperacji, a także diagnozowanie lokalnych problemów i potrzeb. To także istotne przekazanie władzy i odpowiedzialności niżej, na poziom sołectw, co jest jednocześnie nauką odpowiedzialności za swój budżet, wzmocnieniem instytucji sołectwa i zebrania wiejskiego oraz pozwala na wyłanianie liderów wiejskich. (ska)

Podczas spaceru poznawali historię



Maszerując z kijkami, mieszkańcy Pstrążnej wysłuchali opowieści Agnieszki Rusok i Bernadety Gajdy

PSTRĄŻNA. Stowarzyszenie „LYSKOR” zorganizowało na parkingu w sołectwie spotkanie sympatyków wędrowki z kijkami po wsi. Była to okazja, aby poprawić kondycję oraz zaznajomić się z lokalną historią.

Uczestnicy podczas marszu słuchali opowieści pań Agnieszki Rusok i Bernadety Gajdy. Obie panie wskazały najciekawsze budynki, które w historii wsi spełniały określone zadania. Były to m.in. budynek kółka rolniczego, a obecnie ośrodek zdrowia, kościół i jego obejście, budynek państwa Serafin, gdzie mieścił się magazyn broni dla powstańców śląskich i

gdzie gromadziły się rodziny polskie śpiewające piosenki powstańcze. Następnie wędrowcy dotarli na Podlesie, gdzie omówiono historię stojących tam krzyży. Wędrowka ul. Stawową była okazją, by poznać historię zapadniętego młyna zbożowego, jednego z pięciu jakie były w Pstrążnej, historię kapliczek oraz kamienia i krzyża powstańczego. Wędrowkę zakończono w gospodarstwie państwa Białeckich, gdzie przy grillu dzielono się zdobytą wiedzą oraz śpiewano piosenki biesiadne. Następne spotkanie miłośników nordic walking odbędzie się w Rzuchowie. (ska)

O dzwon teraz walczą formalnie

LESZCZYNY. Zawiązany niemal dwa lata temu Komitet Odzyskania Dzwonu „Maria” w Leszczynach przekształcił się w Stowarzyszenie Przyjaciół Leszczyn „Dzwon”. Procedury z zarejestrowaniem nowego stowarzyszenia trwały prawie 5 miesięcy, a zakończył ten proces wpis do Krajowego Rejestru Stowarzyszeń dokonany 7 lipca.

Zebranie założycielskie Stowarzyszenia odbyło się 15 lutego z udziałem 16 członków -założycieli. Uchwalono na nim statut i wybrano władze - zarząd i komisję rewizyjną. Zarząd

tworzą Krzysztof Klucznik (prezes), Mieczysław Kowalczyk (wiceprezes), Bożena Sarna (sekretarz), Maria Grzymska (skarbnik) i Eugeniusz Wiatrak (członek). Do komisji rewizyjnej wybrano Stefana Palarza oraz Emila Kurpanika i Romualda Gajewicza. – Stowarzyszenie pragnie nawiązać do tradycji prężnie działającego przed laty Towarzystwa Miłośników Leszczyn – informuje Krzysztof Klucznik, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Leszczyn „Dzwon” i inicjator działań mających na celu odzyskanie dzwonu „Maria”.

Duże ambicje

Głównymi celami Stowarzyszenia są: sprowadzenie dzwonu „Maria”, opieka nad starym leszczyńskim cmentarzem i innymi miejscami godnymi pamięci, prowadzenie i wspieranie badań nad przeszłością Leszczyn i okolicy oraz propagowanie ich wyników m.in. poprzez wydawnictwa. – Stowarzyszenie, w miarę rozwoju, zamierza prowadzić szeroko pojętą działalność na rzecz mieszkańców w dziedzinach edukacji, kultury, turystyki, ochrony zdrowia i pomocy niepełnosprawnym oraz wspierania aktywności



Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Leszczyn „Dzwon” są pełni chęci do działania

obywatelskiej. Jest otwarte na współpracę z samorządami, instytucjami, organizacjami społecznymi oraz wszystkimi, którym zależy na dobru naszej Małej Ojczyzny – zapowiada Krzysztof Klucznik.

Wydali folder

Jest już pierwszy materialny efekt działalności SPL „Dzwon”. To wydany wspólnie z Parafią pw. Św. Andrzeja Boboli folder, ukazujący pierwsze efekty pracy członków wcześniejszego komitetu, a teraz już stowarzyszenia. Folder nosi nazwę „Na starym leszczyńskim cmentarzu...” i prezentuje m.in. fotografie cmentarza przed i po pracach renowacyjnych, zorganizowanych przez działaczy. Do tej pory na cmentarzu udało się m.in. oczyścić

i dokonać renowacji grobów Konrada Bartelta, Ludwika Grobosa czy Thomasa Wrobla. Prace na cmentarzu wykonane zostały społecznie, a pomniki udało się odnowić dzięki wsparciu sponsorów. Teraz działacze, dzięki rejestracji stowarzyszenia, mogą już pozyskiwać pieniądze z zewnątrz, aby dbać o spuściznę przodków.

Szymon Kameczyk

Strażacy remontują swoją remizę



Jednym z elementów remontu było skucie starej elewacji wieży

GASZOWICE. Ochotnicy z OSP Gaszowice podczas wakacji postanowili poświęcić swój czas i energię na gruntowny remont jednostki.

Po pracy strażacy przychodzą do remizy, aby społecznie wykonać niezbędne prace. – Wprowadzenie nowego samochodu do naszej remizy zmusiło nas do kolejnych poważnych zmian w naszym garażu ale nie tylko. Większego remontu doczekało się także dawne mieszkanie naszego byłego gospodarza pana Huga. Mieszkanie podzieliśmy na trzy części, z czego dwie będą do naszego użytku natomiast trzecią pomieszczenie użytkowane będzie przez

Koło Gospodyń Wiejskich z Gaszowic. Nasze działania polegają między innymi na pracach rozbiórkowo-wyburzeniowych, murarskich, tynkarskich, instalatorskich (elektryka, centralne ogrzewanie, woda).

W jednym z pomieszczeń budynku remizy powstanie szatnia bojowa, natomiast drugie zostanie zagospodarowane jako pokój dla strażaków połączony z naszymi muzealnymi eksponatami (stary sprzęt i armatura pożarnicza) – informują strażacy. O przebiegu prac ochotnicy na bieżąco informują na swojej nowej stronie internetowej ospgaszowice.pl. Na stronie znajdziemy również najświeższe informacje o działaniach ratowniczo-gaśniczych podejmowanych przez jednostkę. (ska)

Mieszkańcy bawili się na festynie sportowym

BELK. Tak się złożyło, że w osiemdziesiątą piątą rocznicę powstania klubu sportowego LKS Belk, piłkarska drużyna wywalczyła historyczny awans do IV ligi. Z tej okazji na obiektach klubowych odbył na festyn, podczas którego organizatorzy przygotowali dla wszystkich gości mnóstwo atrakcji.

Każdy, kto w minioną sobotę odwiedził obiekt klubu sportowego w Belku, nie mógł narzekać na nudę. Licznie zebrani goście mogli między innymi podziwiać pokazy strażaków z miejscowych OSP, zobaczyć jak tresuje się psy, wziąć udział w koncercie Klaudii Stabik oraz potać się podczas zabawy z didżejem. Nie zabrakło również pokazów baniek mydlanych, spotkania z myszką Miki, malowania twarzy czy różnego rodzaju gier i zabaw. Na najmłodszych czekały także trampoliny, kule wodne i dmuchane zamki. Część sportowa festynu to



Na boisku w Belku pojawił się również Jorguś - maskotka klubu Górnika Zabrze

mecz trampkarzy LKS Decor Belk z rówieśnikami z MOSiR Czerwionka, pojedynek oldbojów Belku z reprezentacją urzędu gminy oraz sparingowe spotkanie zespołu seniorów LKS z młodzieżową drużyną Górnika Zabrze. O tym meczu szerzej piszemy na stronach sportowych Tygodnika. (kpi)



Jak ratować poszkodowanych w wypadku samochodowym? To zaprezentowali strażacy ochotnicy.



Pokaz baniek mydlanych był jedną z atrakcji festynu w Belku

Tydzień Otwarty



podpis

Już we wrześniu Dom Kultury w Rybniku-Niedobczycach zaprasza na Tydzień Otwarty. W dniach 15-19 września będzie można wejść za darmo na wszystkie zajęcia prowadzone w placówce. To świetna okazja do tego, żeby przyrzeć się interesującym zajęciom, porozmawiać z instruktorem, przekonać się czy akurat te zajęcia są dla nas odpowiednie.

Placówka zaprasza m.in. na zajęcia rytmiczno-tanecz-

ne dla maluszków (grupy „Kropki” i „Kropeczki”), zajęcia taneczne dla dzieci i młodzieży (zespół „V.I.P.”), mazuretki „Baby balet”, „Astra”, „Enigma”), naukę gry na instrumentach (gitara, perkusja, klarnet, saksofon, flet, pianino), zajęcia pilatesu, aerobiku oraz zumbi. Będzie można się także przekonać jak wyglądają próby chóru im. A. Mickiewicza, nauka języka angielskiego, zajęcia szachowe czy skata sportowego. (r)

XIII Międzynarodowe Biennale Twórczości Dzieci i Młodzieży „Salvador Dali Paleta Snów”

Wielcy znani i nieznani

Od 14 lipca do 18 sierpnia można oglądać wystawę prac zatytułowaną „Wielcy znani i nieznani”. Prace młodych ar-

tystów z całego świata wystawione są w czytelni biblioteki pedagogicznej przy ul. Chrobrego 27 w Rybniku. (r)



Rodzinne Popołudnia w Don Martinezie

sierpień 6 i 7 Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Restauracja Don Martinez (Rybnik, ul. Kominka 46) zaprasza na Rodzinne Popołudnie. W programie: animacje dla dzieci, oraz kino rodzinne (seanse o godz. 18.00). Seanse odbędą się również w czwartek 7 sierpnia o godz. 15.00, 17.00, 19.00. Zaprezentowany zostanie film „Opowieść o dinozaurach”. Kapitan Neweyes przenosi się w przeszłość i karmi dinozaury swoimi płatkami Brain Grain, dzięki którym stają się one inteligentne i przestają być agresywne. Dinozaury zgadzają się wyruszyć do naszych czasów, aby spełnić życzenia z Nowego Jorku. Mają się spotkać z doktorem Bleeb z Muzeum Historii Naturalnej, ale zbaczają z drogi ze swoimi nowymi przyjaciółmi (dziećmi) i trafiają do złego brata kapitana Neweyes, profesora Screweyes, który ma względem nich inne plany.

„Drużyna” w Multikinie

sierpień od 8 Bilety 18/16 zł. Rybnickie Multikino zaprasza na niezwykle pokazy filmu o siatkówce. „DRUŻYNA” - drugi w historii polskiego kina film o siatkówce. Premiera filmu poprzedzi rozgrywane tej jesieni, po raz pierwszy w Polsce Mistrzostwa Świata w piłce siatkowej mężczyzn. Współcześni gladiatorzy, wylewający na treningach hektolitry potu, przez kilka miesięcy w roku oddaleni od najbliższych. A po drugiej stronie sponsorzy, działacze, komentatorzy, cheerleaderki, duet Kułaga-Magiera, hale pełne wiernych kibiców polskiej drużyny gotowych przejechać setki kilometrów za swoimi idolami. Wspólna radość po wygranych, smutek po porażkach. Każdy sezon to nowe cele, nowe perspektywy, kolejne mistrzostwa do zdobycia. Co przyniesie ten najbliższy?

Supermoce w PDF

sierpień 13 Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Chwałowicach zaprasza na sierpniowe seanse w ramach cyklu Plejada Dobrych Filmów. W sierpniu prezentowany będzie blok tematyczny „Niekonwencjonalnie o superbohaterach”. 13 sierpnia zaprezentowana zostanie ekranizacja ko-

miksu „Strażnicy”. W świecie, w którym ludzkość stoi w obliczu nuklearnej wojny, a działalność superbohaterów została zakazana, ktoś poluje na ostatnich herosów. 20 sierpnia na ekranie zagości „X-men: pierwsza klasa”. Młodzi Charles Xavier (na zdj.) i Erik Lehnsherr gromadzą elitarną drużynę mutantów, znaną jako X-Meni, by zapobiec III wojnie światowej. W filmie wystąpił znany rybniczaniek Aleksander Krupa.

Noc muzyki na żywo

sierpień 14 Start o godz. 20.00, wstęp wolny. Celtic Pub zaprasza w każdy czwartek na Jam Session – noc muzyki na żywo. We wspólnym muzykowaniu może wziąć udział każdy, szczególnie miłośnicy klimatów jazzu, bluesa i rocka. Jam session to także świetna okazja do zaprezentowania swoich możliwości dla tych muzyków i zespołów, którym marzy się własny koncert w Celtic Pubie.

Festiwal Jazzu Tradycyjnego

sierpień 23 i 24 Start o godz. 17.00, wstęp wolny. Zapraszamy na siódmą edycję festiwalu, który odbędzie w plenerze na estradzie przed Teatrem Ziemi Rybnickiej. W tym roku nie będzie konkursu solistów „O Złotą Rybkę”. 23 sierpnia w Estradzie pod Teatrem zaplanowano koncert zespołów South Silesian Brass Band oraz Miskolc Dixie Band z Węgier. (wstęp wolny). O godz. 20.00 odbędzie się jam session, na które wejście będzie biletowe (10zł). W niedzielę 24 sierpnia o godz. 17.00 na estradzie wystąpi grupa Sami Swoi, a o 18.30 Max Piganow and The Trombone Show z Rosji.

Letnie zabawy w Bełku

sierpień do 29 Od 9.00 do 14.00, wstęp wolny. Miejski Ośrodek Kultury w Czerwionce-Leszczynach zaprasza dzieci z Bełku do udziału w wakacyjnych zajęciach. W każdy poniedziałek sierpnia od 9.00 do 14.00 na najmłodszych czekają zajęcia komputerowe i gry planszowe. We wtorki na Słonecznym Placu w Bełku odbywać się będą zajęcia sportowe. W środy i piątki na dzieci również czekają zajęcia komputerowe, a w czwartki malowanie akwarelami i zajęcia w plenerze.



Big Cyc na Magii Rocka

sierpień 29 Start o godz. 16.00, bilety 25 i 40 zł. Już 29 sierpnia w Lyskach ruszy 12. edycja Magii Rocka. Festiwal rozpoczyna 2 zespoły z naszego regionu, a następnie zagrają: Acid Drinkers (na zdj.), Happysad, Hunter oraz Big Cyc. Tradycyjnie imprezie towarzyszyć będzie zlot motocyklistów. Cena biletów bez zmian w przedsprzedaży: 15 motocyklowy, 25 normalny, a w dniu koncertu wszystkie za 40 zł. Bilety dostępne będą od początku sierpnia. Organizatorami imprezy są: Urząd Gminy Lyski, Starostwo Powiatowe w Rybniku oraz agencja ROCK-ART

Wystawa fotografii w Masali

sierpień do 30 Od 11.00 do 18.00, wstęp wolny. Bar Wegetariański Masala (Rybnik, ul. Powstańców 16a w pasażu) zaprasza na wystawę „Coś optymistycznego”. Serdecznie zapraszamy na drugą wystawę Grupy „FORUM OBIEKTYWNE” w rybnickiej MASALI. W zeszłym roku organizatorzy prezentowali wystawę KRAJOBRAZY, w tym roku wracają z czymś kolorowym, optymistycznym i... radosnym. Wystawa potrwa do końca sierpnia.



Leonard Romuald w White Monkey

sierpień 30 Start o godz. 20.00, wstęp wolny. Herbaciarnia White Monkey (ul. Kościuszki 62) zaprasza na wyjątkowy koncert rockowo-bluesowego zespołu Leonard Romuald & the Hash Band wraz z gośćmi. Wyjątkowy, bo prawie akustyczny. Muzycy zagrają autorski materiał w odmienionych aranżacjach wraz z klawiszowcem Wojciechem Bogie Bajerem oraz skrzypkiem Miłoszem Nosiadkiem.

REKLAMA

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCZYCH

IRmet

RADLIN, UL. HUTNICZA 8

tel./fax 32 457 12 02

irmet@op.pl

www.irmet-sklep.otwarte24.pl

OFERUJEMY W SPRZEDAŻY:

- grzejniki stalowe, aluminiowe i łazienkowe
- kotły c.o. stalowe i żeliwne
- ogrzewanie podłogowe
- podgrzewacze i bojler wody
- zawory i głowice termostaticzne
- kolektory słoneczne
- pompy ciepła
- kanalizację wewnętrzną i zewnętrzną
- armaturę i inne materiały instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER
HANDLOWY

PURMO

Prezydent Miasta Rybnika

informuje

o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazu gminnych nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.



RADIO TAXI DUET

RYBNIK - WODZISŁAW ŚL. - RYDUŁTOWY

32 42 22 222

tel. skrócony 19-661 www.radiotaxiduet.pl

expert - kosmetyki.pl

Rybnik, ul. Gliwicka 26

pn-pt: 8.00-18.00, sob: 9.00-13.00

Największy wybór
kosmetyków do włosów
w mieście
Najniższe ceny



Rybniczanie nieśli intencje na Jasną Górę

Ok. 4 tys. pielgrzymów wzięło udział w tegorocznej 69. Rybnickiej Pielgrzymce na Jasną Górę. Najstarszy pielgrzym miał 81 lat, najmłodszy pielgrzymowali jeszcze pod sercem matek.

Pielgrzymi rozpoczęli mszę w bazylice, celebrowaną przez arcybiskupa Wiktora Skworca. Pielgrzymów pożegnał odchodzący proboszcz Bazyliki. W pielgrzymce udział bierze ok. 4 tys. osób, najstarsza jest pani Zyta z rybnickiej dzielnicy Maroko-Nowiny (rocznik 1933). Kierownikiem i organizatorem pielgrzymki jest ks. Marek Bernacki, budowniczy nowego kościoła na Nowinach. W tym roku nie-

zwykłym wydarzeniem był ślub pielgrzymów na Jasnej Górze. Uroczystość odbyła się w niedzielę 3 sierpnia. – Nowożeńcy pochodzą z parafii w Biertułtowach i rybnickich Stodołach. Dla naszej pielgrzymki nie liczy się ilość, ale jakość. Każdy pielgrzym niesie swoją intencję i modlitwę. To jest najważniejsze – mówi ks. Marek Bernacki, kierownik 69. Rybnickiej Pielgrzymki na Jasną Górę. W pielgrzymce co roku oprócz rybniczanie udział biorą również mieszkańcy sąsiednich miejscowości, jak Wodzisław, Żory, Jastrzębie, Świerklany, Pszów, czy Rydułtowy. Po czterodniowej wędrówce



Tradycyjnie rybnicka pielgrzymka wyruszyła spod Bazyliki Św. Antoniego

pielgrzymi dotarli na wały Jasnej Góry. Tam wzięli udział w mszy, nabożeństwach i nocnym czuwaniu. Następnego dnia po urocz-

ystej mszy autobusami wrócili do Rybnika, gdzie przywitał ich nowy proboszcz Bazyliki ks. Grzegorz Olszowski.

Szymon Kamczyk

Biblioteka w plenerze. Kraina bajek na Nowinach



Do dyspozycji najmłodszych podczas zajęć są m.in. gry planszowe

Filia nr 18 rybnickiej biblioteki, mieszcząca się na ul. Wawelskiej, w okresie wakacyjnym zaprasza dzieci do udziału w zajęciach

„Bajkowy ogród malucha”, które odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 10.00-11.00. Bajkowy Ogród Malucha



Dzieciom do gustu przypadły zabawy z kolorową chustą

to zajęcia w plenerze dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, w których maluchy biorą udział wraz z rodzicami i

opiekunami. Tegoroczne spotkania odbywają się pod hasłem „Bajkowa kraina - najpiękniejsze miejsce na wakacje”.

(ska)

Z NOTATNIKA strażnika

28 LIPCA. W parku im. Rozalii Bieleszowej leżał mężczyzna. Informację o tym zdarzeniu dyżurny straży miejskiej otrzymał od anonimowego przechodnia około godziny 13.00. Z uwagi na stan, w jakim się znajdował leżący człowiek, strażnicy przewieźli go do izby wytrzeźwień w Chorzowie.

Funkcjonariusze przeprowadzili łącznie 25 kontroli parków, skwerów oraz rejonów szkół w związku z trwającymi wakacjami. Podczas działań prewencyjnych strażnicy nie wykryli większych nieprawidłowości. Tego typu kontrole mają związek z akcją Bezpieczne wakacje 2014.

29 LIPCA. Funkcjonariusze trzykrotnie interweniowali po zgłoszeniach mieszkańców dotyczących spalania odpadów. Upalna temperatura dodatkowo podsycała była przez właścicieli posesji mieszczących się na ulicach: Modrzewiowej, Nad Zalewem oraz Golejowskiej.

Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie z miejskiego monitoringu o mężczyźnie leżącym na ławce w parku, przy ulicy Chrobrego. Patrol przybyły na miejsce dobudził śpiącą osobę, która jak się okazało chciała sobie odpocząć. Po przeprowadzonej rozmowie ze strażnikami mężczyzna udał się do miejsca zamieszkania.

30 LIPCA. Funkcjonariusze wylegitymowali sprawcę zanieczyszczenia ławek w dzielnicy Popielów. Mężczyzna oblał ławki znajdujące się na skwerze przy skrzyżowaniu ulic G. Zapolskiej z S. Konarskiego olejem, a funkcjonariusze zobowiązali go do uprzątnięcia zanieczyszczenia.

31 LIPCA. Strażnicy otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie który przystawił do okienka portierni Zarządu Zieleni Miejskiej w Rybniku przedmiot przypominający broń palną. Gdy funkcjonariusze przyjechali na miejsce, okazało się, że mężczyzna dla żartu przystawił do okienka zapalniczkę, przypominającą pistolet. Za zakłócanie porządku publicznego, strażnicy ukarali mężczyznę mandatem karnym.

Mieszkaniec dzielnicy Maroko Nowiny powiadomił dyżurnego Straży Miejskiej w Rybniku o młodych osobach, które spożywały alkohol na schodach prowadzących do budynku szkoły. Gdy funkcjonariusze przyjechali na miejsce, młode osoby oddaliły się na widok radiowozu.

2 SIERPNIA. Mieszkaniec dzielnicy Popielów powiadomił funkcjonariuszy o zanieczyszczonej jezdni. Od skrzyżowania ulic Wodzisławskiej z Konarskiego, aż do ul. Staffa z betoniarci jednej z rybnickich firm wylewał się beton. Strażnicy skontaktowali się z pracownikami firmy, do której należał samochód, a ci uprzątnęli drogę.

REKLAMA

Szczegóły:
tel. 600 017 560
e-mail. aleksandra.kafara@wp.pl
osobiście w stajni
u Pani Aleksandry Kafara

Jazda konna to idealny sposób na korygowanie wad postawy, wzmocnienie mięśni, poprawę krążenia, oddychania. Ale jeszcze większy wpływ ma na psychikę dziecka: jazda konna relaksuje, uspokaja, wycisza i rozwija.

Letni obóz w Szymocicach

Wakacje w siodle i nie tylko!

Program obozu zapewnia:

- trzy posiłki dziennie
- noclegi
- codziennie zajęcia z końmi
- podstawy weterynarii
- lekcje języka angielskiego
- zajęcia taneczno ruchowe
- zajęcia plastyczne
- zajęcia na basenie

TURNUS
od 11 sierpnia
do 24 sierpnia
1500 zł

Przedział wiekowy uczestników 9-17 lat





Serwus! Nazywam się Dominik Brachmański. Przyszedłem na świat 25 lipca o godz. 21.45. Miałem wtedy 54 cm i ważyłem 3550 g. Pozdrawiam mamę Monikę, tatę Artura oraz siostrę Wiktorię. Mieszkamy w Rybniku-Niedobczycach.



Czołem! To właśnie ja – Mikolaj Kania. Rodzice Irena i Michał przywitani mnie na świecie 25 lipca o godz. 9.30. Miałem wtedy 62 cm i ważyłem 3940 g. Pozdrawiam kochanych rodziców oraz siostry Małgosię i Milenkę. Jesteśmy z Rybnika.



Witam! Mam na imię Natalia a na nazwisko Grzesiak. Urodziłam się 26 lipca o godz. 18.10. Moje wymiary po przyjściu na świat to 56 cm i 3790 g. Pozdrawiam rodziców Martynę i Marcina oraz brata Igora, który czeka na mnie w domu w Rybniku.



Hura! Już jestem! Nazywam się Tytus Somerlik. Jestem pierwszym synem Marii i Pawła z Rybnika. Przyszedłem na świat 26 lipca o godz. 13.15. Miałem wtedy 3100 g i mierzyłem 53 cm. Pozdrawiam moich kochanych rodziców. Mieszkamy w Rybniku.



Cześć! To ja – Antoni Jakub Korus. Swoje urodziny będę świętował 26 lipca. Urodziłem się o godz. 00.40. Miałem wtedy 56 cm i ważyłem 3740 g. Pozdrawiam mamę Agatę, tatę Jakuba oraz rodzeństwo Jasia i Helenkę. Mieszkamy w Rybniku.



Dzień dobry! Ten przystojniaczek, na którego patrzycie to ja – Jakub Kąsek. Jestem pierwszą pociechą Anny i Adriana z Rybnika. Rodzice przywitani mnie na świecie 19 lipca o godz. 21.28. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3040 g. Pozdrawiam moich cudownych rodziców.



Klarcia Niemiec przyjechała na Gamowską z Jan-kowic rybnickich. Narodziła się 23 lipca o godz. 4.25. Waga wskazana wówczas 3880 g przy długości 56 cm. Mama Kasia i tato Wojtek cieszą się z narodzin dziewczynki wraz z jej braćmi Patrysiem (9) i Antosiem (6).



Zuzia Mańka wybrała Racibórz na miejsce narodzin, ale zamieszka w Radlinie. Świat poznał ją 25 lipca o godz. 18.30. Przy wadze 4280 g mierzyła 59 cm. Rodzicami dziecka są Joanna (21) i Paweł (22), a w domu czeka siostra Roksana (3).



Alicja Wowrek jest brzeźniczanką. Zjawiła się na świecie 30 lipca o godz. 2.50. Waga 3780 g, mierzyła 56 cm. Mama Katarzyna (30) i tato Leszek (29) są szczęśliwi z narodzin córeczki. Pozdrawia ją braciszek Dawidek (3).



Alicja Wowrek jest brzeźniczanką. Zjawiła się na świecie 30 lipca o godz. 2.50. Waga 3780 g, mierzyła 56 cm. Mama Katarzyna (30) i tato Leszek (29) są szczęśliwi z narodzin córeczki. Pozdrawia ją braciszek Dawidek (3).



Hej! To ja, mała Maja. Takie imię wybrali dla mnie mama Dominika i tata Michał Głombica z Raciborza. Urodziłam się 12 lipca, o godz. 8.10. Ważyłam wtedy 2800 g i miałam 55 cm.

ekoserwis

Prezes WFOŚiGW w Katowicach Gabriela Lenartowicz wzięła udział w otwarciu proekologicznej inwestycji w Bojanowie

Zboża można suszyć ekologicznie

Dziś nie można tak sobie zebrać i tak sobie sprzedawać plony z pól, dlatego ważnym zadaniem była budowa sieci gazowej do celów ekologicznego suszenia zbóż i rzepaku. Pomimo, że pogoda dopisuje, potrzebna jest energia, aby ten surowiec dosuszyć, a gazem robi się to w sposób bardziej przyjazny dla środowiska, ograniczając emisję szkodliwych substancji i pyłów do atmosfery – przekonywał podczas oddania do użytku nowej inwestycji w Bojanowie prezes Zarządu i dyrektor Przedsiębiorstwa Rolno-Przemysłowego AGROMAX w Raciborzu Bogusław Berka. Jednocześnie przypomniał, że opłaty za emisję z kotłów suszarni zmniejszą się o ok. 90 proc.

Inwestycja ta, to pierwszy krok w kierunku dalszych ekologicznych przedsięwzięć. – Zmienia się stereotyp rolnictwa, dzięki takim gospodarstwom jak Agromax, który posiada już nowoczesną oborę w Wojnowicach, a teraz sieć gazową w suszarni w Bojanowie. Myślę, że następna będzie związana z odzyskiwaniem ciepła z tej suszarni i powtórny włączeniem go w suszenie, a także wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii – podpowiadała prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach Gabriela Lenartowicz. Burmistrz Krzano-



Gabriela Lenartowicz i Bogusław Berka na otwarciu inwestycji

wic Manfred Abrahamczyk podkreślił natomiast, że spółka Agromax wpisała się w annały gminy, jako ta, która wprowadziła na jej teren gaz, w momencie kiedy dziś dopiero zaczyna się tam o gazyfikacji dyskutować.

Inwestycja rozpoczęła 3 czerwca, 4,2 km odcinek wykonano przewiertami sterowanymi, dzięki czemu nie ucierpiały uprawy zboża

oraz droga na terenie gospodarstwa. Sieć gazowa została tak zrealizowana, że można do niej podłączyć pozostałą część Bojanowa. Wartość jej to ok. 200 tys. zł, drugie tyle zainwestować trzeba było w urządzenia i instalacje np. wymianę palników na gazowo-olejowe.

Prezes Bogusław Berka ubolewa, że nie udało się zbudować nowoczesnej

bazy suszarniczo-magazynowej. Plany te przekreśliła negatywna decyzja ministra rolnictwa, który w ostatniej chwili zmienił zdanie argumentując, że na gruntach skarbu państwa nie może powstać prywatna inwestycja, choć przepisy tego nie zabraniają. Dziś brak takiej bazy kładzie się cieniem, ponieważ przy złych warunkach pogodowych przepu-

stowość czterech suszarni i powierzchnia magazynowa na ok. 600 t zbóż i rzepaku może okazać się niewystarczająca. Modernizowana jest więc istniejąca baza np. rozbudowano wieżę, która może pomieścić 45 t surowca i dokupiono trzy przewoźne suszarnie, a poprzez nową sieć gazową unowocześniono proces suszenia. Prezes Berka wyjaśnił też, że konse-

kwencją braku odpowiedniej bazy suszarniczo-magazynowej jest konieczność stosowania chemii, którą regulować trzeba czas zbiorów, by móc je sukcesywnie gromadzić w suszarni.

W tym roku Agromax odnotowuje rekordowe zbiory rzepaku, którego średni plon wyniósł 4,5 t z ha. Podobnie może być z pszenicą, która plonuje w granicach 8-9 t z ha.

Po co suszarnia, czy bardziej nie opłaca się zebrać plony i sprzedać? – pytał dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Częstochowie Stanisław Gmitruk. – Dziś trudno sprzedać niski jakościowo towar. Nikt nie przyjmie każdej jego ilości o zróżnicowanej wilgotności. Zboże, rzepak i kukurydza, które suszymy, czyszcimy i sprzedajemy muszą mieć parametry gwarantujące najwyższą cenę – tłumaczył prezes Bogusław Berka.

Nowa instalacja gazowa stanowi fragment większej całości, ponieważ przed siedmiu laty Agromax wybudował oborę w Wojnowicach. Na wojnowickiej fermie bydła mlecznego znajduje się także porodówka, dwa cielętniki i dwa jałowniki. Hodowla liczy obecnie ok. 1000 sztuk. Średnia dzienna wydajność, to 30 l mleka od krowy. (eos)

Radar na Górze Św. Anny ochroni Rybnik

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach udzielił dotacji do kwoty 4 805 161,13 zł Instytutowi Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowemu Instytutowi Badawczemu w Warszawie na budowę stacji radaru meteorologicznego na Górze Św. Anny. Radar obejmie zasięgiem obszar

województw: śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego o powierzchni 41 700 km², na którym zamieszkuje 8,5 mln ludzi. Na terenie woj. śląskiego w efektywnym działaniu nowego radaru znajdują się wszystkie zlewnie polskich dopływów górnej Odry, szczególnie Psiny, Kłodnicy, Rudy i Bierawki. Zapewni to wysoką gwarancję infor-

macji o opadach w dorzeczu górnej Odry, szczególnie w zlewniach zasilających zbiorniki Dzierżno i Rybnik.

Radar na Górze św. Anny zostanie zintegrowany z systemem POLRAD. Uwzględniając dodatkowo planowane wdrożenie systemu INCA można stwierdzić, że planowana inwestycja umożliwi lepsze prognozowanie

hydrologiczne i sterowanie kaskadą zbiorników w celu uzyskania co najmniej 24 godzinnego czasu wyprzedzenia dla planowanych odpływów z tych zbiorników oraz 48 godzinnego wyprzedzenia ostrzeżeń o katastrofalnych wzrostach stanów wody na dolnej Nysie Kłodzkiej i Odrze poniżej ujścia Nysy. Całkowity koszt budo-

Radar umożliwi dokładniejsze prognozowanie zagrożeń oraz szybsze ostrzeganie przed nimi ludności poprzez:

- objęcie skutecznym zasięgiem radarowym obszarów źródłowych Odry, Opawy i Ostrawicy oraz ich górnych biegów,
- poprawę dokładności pomiaru natężenia opadów i prognozowania zasilania w/w rzek w wody opadowe,
- monitorowanie groźnych zjawisk meteorologicznych związanych z wiatrem na obszarze województwa śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego,
- ocenę stanu skupienia hydrometeorów (rozróżnia deszcz, grad, śnieg).

wy radaru wyniesie ok. 12,7 mln zł (netto), zadanie jest także współfinansowane ze

środków wojewódzkich funduszy w Opolu (2,9 mln zł) i Wrocławiu (2,4 mln zł). (eco)

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w Katowicach

• Sprzedam gruz kruszony, krawężniki drogowe, dachówka czerwona, cegła. Rozbiórki wywóz gruzu, tel. 731-012-280.

• Opał każdy, muł 500 złotych – 4 tony z transportem, drewno rozpałkowe, opałowe, kominkowe, 692-236-095.

• Altany, domki, meble ogrodowe, balustrady z drewna, schody. Firma Frydych, Syrynia, 602-118-208, 32-451-73-18.

• Tuje, świerki i inne ozdobne b.tanio sprzedam, od 2.50 zł, 32-476-51-42, 506-949-870.

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie, 663-125-597.

• Muł od 170 zł, Flot od 270 zł, Węgiel od 600 zł, Eco Groszek. 504-449-540.

• Rozwiązanie warsztatu ślusarskiego, tanio odsprzedam sprzęt i materiały, Gorzyce, tel. 32-451-10-46.

• Kupię owies. Kontakt: 668-833-379.

• Sprzedam parnik elektryczny, chłodnie do mleka, bojler elektryczny, dmuchawę do siana 782-811-516

• Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, przyczepę samobieżającą, sadzarkę ziemniaczaną czeską, wszystko sprawne, cena do uzgodnienia, tel. 518-744-170.

TOWARZYSKIE

• 606-521-450, Radlin.

• Gorąca pielęgniarza, 660-821-989.

• Superciachanko, 600-624-753.

• Profesjonalna brunetka, 530-921-350.

• Rybnik, Sonia, 697-366-329.

• Napalona, Wodzisław, 500-674-081.

• Marta 503-008-867

• Iwonka, Wodzisław, 782-984-224.

• Iza, Wodzisław, 517-666-969.

• Cycata, Racibórz, 782-835-368.

• Majka, Wodzisław, 570-790-226.

• 40-stka, Wodzisław, 535-829-199.

• 35, Rybnik, 505-434-110.

• Paula, Racibórz, 513-968-171.

• Sonia 7, 505-810-471.

• Nadia, Racibórz, 782-080-029.

• Judyta, Wodzisław, 511-115-786.

• Wodzisław, 25-latka, 508-771-450.

• Rozkoszna brunetka, 883-479-535.

• Amatorka rozporka, 883-272-757.

TRANSPORT

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.

• Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

• Carmad – wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533.

• Gollatour przewóz osób. Polska – Niemcy – Holandia. Niskie ceny, doświadczeni kierowcy, 667-265-738, www.gollatour.pl.

• Przeprowadzki, transport, Racibórz, Rybnik, Rydułtowy, Wodzisław. Na życzenie załadunek i rozładunek, tel. 785-112-585. Niskie ceny.

• Wypożyczalnia busów 8-9 osób Pszów, 504-264-134. Solidnie i Tanio. Wielu skorzystało z tego i Ty!

• Usługi transportowe w kraju. Przeprowadzki, przewóz mebli, materiałów wykończeniowych, towarów oraz przewóz osób, 667-970-566.

• Przewóz osób, lotniska, wesela, dyskoteki, imprezy okolicznościowe, 667-970-566.

• TAXI Euro Plus, 5- i 7-osobowe, tel. 888-734-600.

TURYSTYKA

• Lato w pełni! Korfu od 1385 zł, Zakynthos od 1310 zł, Hiszpania od 1199 zł, Chorwacja od 859 zł, Maroko od 1820 zł! Zapraszamy! Biuro podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, biuro@wakacjeww.pl, www.wakacjeww.pl.

• Planujesz wypoczynek? Zapraszamy serdecznie! Albania od 1047 zł, Grecja od 559 zł, Bułgaria od 859 zł, Węgry od 900 zł, Tunezja od 1388 zł! Biuro podróży, ul. Zamkowa 7, Wodzisław Śląski, tel. 32-723-21-58.

USŁUGI

• Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.

• Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza 32-415-17-32.

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Ogrodzenia – wyprzedaż, tel. 33-488-05-64.

• Krzysztof Łucki radiowy dj na wasze wesela! Wieloletnie doświadczenie w branży rozrywkowej. www.bsmusic.pl, tel. 531-666-066.

• Tanio! Drewno kominkowe opałowe, 32-410-30-60 (8.00 – 14.00)

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezina, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Fresa – usługi CNC, piaskowanie, mal. proszkowe, termoformowanie, lakiernia proszkowa. Obróbka stali aluminium tworzyw drewna itp., tel. 32-750-65-56, e-mail: biuro@fresatech.pl, WWW: fresatech.pl.

USŁUGI REM.-BUD.

• Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne. Solidnie, tel. 660-447-023.

• Malowanie elewacji, dachów, podbitki, pokrycia dachowe, mycie dachów, 507-252-009.

• Usługi brukarskie, ogrodzenia z kamienia naturalnego, roboty ziemne i inne usługi budowlane 511-701-520.

• Osuszanie, odwadnianie budynków, izolacje przeciw wilgoci, drenaże, studnie, szamba. Gwarancja, tel. 32-421-72-04, 504-145-990. • Dachy, gonty, papa, pokrycia kompleksowo, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów z farby i lakieru, tarasy drewniane, 691-539-589.

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Tynki cementowe wewnętrzne i zewnętrzne, agregatem, pod malowanie, ocieplanie budynków, tynki akrylowe. Negocjacja cen. 510-727-827.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe, papa termozgrzewalna, gonty, rynny, obróbki blacharskie, kominy klinkier, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Kafelkowanie, malowanie, panele, płyty gipsowe, gładzie oraz pozostałe wszelakie wykończenia. Tel. 785-529-569.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, tynki, adaptacje poddaszy, elewacje, docieplenia. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650, 32-415-16-45.

• eStyle – kompleksowe wykończenia wnętrz, szafy i kuchnie na wymiar. Tel. 789-099-216.

• Dar-Tech, instalacje wod.-kan., c.o., gaz, projektowanie, montaż, wymiana, tel. 601-094-777.

• Tynki maszynowe gipsowe, cementowo – wapienne, docieplanie budynków, 508-245-239.

• Wykańczanie wnętrz, adaptacja poddaszy, łazienki, kominki, tynki ozdobne, tel. 501-783-259.

• Darobud – usługi remontowo-budowlane, tel. 502-473-470. Szeroki zakres usług. Polecam.

• Kompleksowe wykańczanie wnętrz oraz łazienek, sufity podwieszane, gipsowanie, kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, wymiana drzwi, docieplanie i malowanie budynków. Faktury. 502-973-310.

• Roboty ogólnobudowlane, rozbiórki, brukowanie, drenaże, ocieplenia, ogrodzenia tel. 32-457-93-32, 502-087-125.

• Kafelkowanie, remonty łazienek, sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis, 515-304-042.

• Budowa domów od A do Z, 30 lat doświadczenia, brukarstwo, docieplenia, itd., 604-570-331.

• Malowanie elewacji, dachów, podbitek, terowanie i drobne roboty remontowo-budowlane, 781-759-872, 32-430-07-00.

• Gładzie, płyty gipsowe, sufity podwieszane, malowanie, płytkowanie, tynki, murowanie, poddasza, remonty renowacyjne, 32-415-98-80, 698-210-904.

• Firma Budo-Bruk poleca usługi ogólnobudowlane: brukarstwo, drenaże, odwodnienia, wynajem minikoparki, 504-977-486, 504-977-487.

• Brukarstwo – drenaż, izolacje pionowe, układanie kostki brukowej, granitowej, place, drogi, tarasy, chodniki, wjazdy. 730-501-585.

• Stawianie płotów, układanie kostki brukowej do 100 metrów, tel. 32-457-78-07, 509-943-100.

• Kompleksowe, remonty. Wykończeniówka, łazienki, schody, kompleksowe brukowanie, opaski przy nagrobkach, ploty z montażem, 507-709-403.

• Drenaże, izolacja budynków, szamba, oczyszczalnie przydomowe, brukarstwo, inst. wod.-kan. i c.o., 698-578-662.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny Klaudia Krężel, przyjmuje: pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wolska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n.med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok.3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG – Kolor – Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn., wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG – Kolor – Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Wojciech Szarek poniedziałek 16.00 – 18.00. Anna Tapper-Barto wtorek, środa, piątek 15.00-17.30

PSYCHIATRIA

• Dominik Maślanka, specjalista psychiatria, wtorki od 16.00, ul. Podwale 14/4, Racibórz, tel. 693-495-957.

REHABILITACJA

• Ośrodek rehabilitacji akson, leczenie bólu kręgosłupa, drętwiejących rąk, migren, rejestracja: 513-574-584. Racibórz, ul. Kolejowa 19.

UZALEŻNIENIA

• Prywatna poradnia leczenia uzależnień, alkoholizm, hazard, narkomania, odtrucie poalkoholowe, wizyty domowe, 324-260-292, 696-478-189.

WETERYNARIA

• Gabinet weterynaryjny, Rydułtowy, Gołębnik, Raciborska 265, 795-790-444, 32-75-00-941, czynne 16.00 – 20.00, sobota 9.00 – 13.00, www.ewawet.pl, wizyty domowe.

ZWIERZĘTA

• Fryzjer dla psów i kotów, Rydułtowy, Gołębnik, 731-787-779, www.ewawet.pl strzyżenie, kąpiele, obsługujemy zwierzęta nerwowe (znieczulenie).

• Owczarki niemieckie, szczeniaki, tel. 506-941-866

• Sprzedam młode szynszyle (80 zł). Tel. 600-437-740.

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

SKUP SAMOCHODÓW
• wszystkie marki
• każdy stan
• gotówka od ręki
Tel. 500 760 425

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH TOMAS

Rybnik – Popielów, ul. Wodzisławska 309
tel. 32-425-08-80, tel. kom. 883-435-000!
(przy trasie Rybnik – Wodzisław)
Wodzisław Śl., ul. Rybnicka 42

W ciągłej sprzedaży ok. 30 samochodów, w większości krajowych, bezwypadkowych, z gwarancją!

• KIA SOUL 1.6 CRDI 128 KM krajowy, I wł.
• OPEL INSIGNIA 2009 2,0 CDTI 160 KM kraj
• OPEL ASTRA IV 2011 1,7 CDTI krajowy, I wł.
• OPEL CORSA 2010 1,2 85 KM klima, kraj, I wł.
• FIAT BRAVO 2011 1,4 90 KM krajowy, I wł.
• ALFA ROMEO 147 2000 1,6 16 V po opłatach
• VW TOURAN 2009 1,9TDI 105 KM 7 osób
• VW PASSAT 2007 2,0 TDI 140KM kombi kraj
• NISSAN PRIMER kombi 1999 2,0 gaz!
• SKODA OCTAVIA 1,9 TDI 2010 I wł.
• AUDI A4 1997 1,8 kombi gaz! klimatronik
• AUDI A4 2003 1,9 TDI 130 KM bogata wersja
• CHEVROLET SPARK 2011 1,0 krajowy, I wł.
• VW BORA 2001 1,6 krajowy i inne

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

SALON CZYNNY:
pn. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰, soboty 9⁰⁰ – 13⁰⁰
www.tomas.pl

Tu naprawdę drukują!

zadzwoń
tel. 32 765 90 41

B2

DRUKARNIA Nowiny

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o.
ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”,
ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

PSZÓW

• Kwaciarnia Ładne Kwiatki
ul. Pszowska 555
Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00
sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
• PUT „WW”, ul. Zamkowa 7, tel. 32-723-21-58
biura czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00, sob. 9.30 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,
tel. 32-422-13-85
• Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9
czynne: pn. – pt. 9.00 – 15.00
tel. 32-423-35-61

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

PIŁKA NOŻNA – IV liga

Wygrać każdy kolejny mecz

Rozpoczynający się w najbliższy weekend sezon będzie dla Fortecy Świerklany trzecim z rzędu na poziomie czwartej ligi. W poprzednich rozgrywkach, po fatalnej jesieni i znakomitej wiosnie, drużyna zajęła dwunaste miejsce w tabeli. Przed degradacją ekipę ze Świerklan uratował trener Piotr Hauder, który pokazał, że na swojej robocie zna się jak mało kto. Jak będzie teraz? – Nie lubię stać w miejscu – zapowiada opiekun Fortecy.

Podczas okresu przygotowawczego do startu sezonu 2014/2015 Forteca Świerklany rozegrała cztery mecze sparingowe. Podopieczni Piotra Haudera wygrali 5:0 z Pasjonatem Dankowice, pokonali 1:0 Dąb Gaszowice, a także przegrali z Energetykiem ROW Rybnik 1:2 oraz z Concordią Knurów 0:2. Spotkanie z zespołem z Knurowa było ostatnim sprawdzianem przed walką o ligowe punkty. Porażka nie zmartwiła jednak trenera Haudera, który ten mecz potraktował jako kolejny etap zgrywania drużyny. – Przyjęło się, że ostatni mecz przed startem sezonu ma być próbą generalną, natomiast dla mnie było to spotkanie, które miało słać tę drużynę, ponieważ tak naprawdę nie zagrałszy ani jednego sparingu w takim samym składzie. Początek meczu to nasza przewaga, jednak z czasem to Concor-



PRZED STARTEM SEZONU POWIEDZIeli

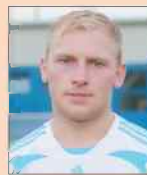
PIOTR HAUDER, trener Fortecy Świerklany

Uważam, że musimy wystrzegać się indywidualnych błędów w defensywie, bo większość bramek, jakie traciliśmy w sparingach, padły po takich właśnie błędach. Musimy też zachowywać więcej koncentracji przy stałych fragmentach gry. Ostatni tydzień przed rozgrywkami to czas na nabranie świeżości. Z chłopaków zejdzcie zmęczenie i będzie dobrze. Nasz plus jest taki, że jesteśmy drużyną mocno zaangażowaną w grę. Każdy wie co ma robić i każdy chce grać na sto procent. Z pewnością sporą korzyść da nam także zdrowa rywalizacja, która jest w drużynie. Uważam, że powinniśmy być jeszcze silniejszym zespołem niż wiosną, ponieważ lepiej wyglądamy jakościowo. Natomiast oczywiście wszystko zweryfikuje boisko. Skupiamy się na tym, żeby wygrać każdy kolejny mecz i to jest nasz cel. Od kiedy jestem trenerem, zawsze tak podchodzę do sprawy. Zarząd może mi jakieś cele wyznaczać, ale moi zawodnicy zawsze mają jeden niezmienny cel: wygrać najbliższy mecz.



MACIEJ WIECZOREK, zawodnik Fortecy Świerklany

Trener zawsze nam powtarza, że w każdym najbliższym meczu gramy o trzy punkty i tak będzie też w tym sezonie. My będziemy się starali zrobić to co do nas należy i wypełnić wszystkie zadania. Skuteczność w ataku, odpowiednie rozegranie piłki i koncentracja w każdym spotkaniu. Myślę, że nad tym musimy się skupić. No i oczywiście wykonywać założenia trenera. A czas i wyniki pokażą, czy kadra, którą obecnie dysponujemy, jest lepsza od tej z poprzedniego sezonu.



tryk Pielesz, ale na obecną chwilę ich transfery nie zostały jeszcze potwierdzone. Kadre pierwszej drużyny mają uzupełniać piłkarze z drużyny rezerw, która po-

nownie została powołana do życia. W swoim pierwszym meczu sezonu 2014/2015 Forteca Świerklany zagra na wyjeździe z zespołem GKS Radziechowy-Wieprz. (kp)

Kadra Fortecy Świerklany na sezon 2014/2015:

BRAMKARZE: Kamil Komajda, Dawid Fugiel, Mariusz Kędziński, Tomasz Huzarewicz
ZAWODNICZY Z POLA: Radosław Zbikowski, Dawid Zimoń, Damian Getler, Paweł Sudół, Szymon Uliarczyk, Kamil Kuczek, Maciej Kocztorz, Sławomir Musiolik, Robert Zbikowski, Maciej Wiecek, Patryk Wita, Remigiusz Wróblewski, Piotr Pastuszak, Tomasz Zmuda, Tomasz Michalik, Sebastian Kozik, Mateusz Wowra (?), Patryk Pielesz (?)

PRZYBYLI: Komajda (MKP Centrum Wodzisław Śląski), Dawid Fugiel (wolny zawodnik), Dawid Zimoń (Górniki Radlin), Patryk Wita (powrót z wypożyczenia do Polonii Łaziska), Maciej Kocztorz (Odra Wodzisław Śląski), Mateusz Wowra (?) (Karwina, Czechy), Patryk Pielesz (Płomień Polonia).

UBYL: Ucher, Szypuła, Mrowiec, Pająk.

TRENER: Piotr Hauder, II trener: Rober Zbikowski

PIŁKA NOŻNA – Turniej amatorski

Weź udział w turnieju Rybek 2014

24 sierpnia na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku za kąpieliskiem Ruda, odbędzie się turniej piłki nożnej drużyn siedmioosobowych Rybek 2014. Przedsięwzięcie organizowane jest w ramach akcji „Lato w mieście”.

Turniej ma charakter otwarty i uczestniczyć mogą w nim liczące 10 zawodników drużyny, reprezentujące rady dzielnic Rybnika, zespoły szkolne, zespoły

klubowe, drużyny osiedlowe, drużyny kolonijne, drużyny podwórkowe i inne. Zawody zostaną rozegrane w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 2001 i młodszy, rocznik 1999/2000 i młodszy oraz grupa otwarta – zawodnicy starsi. Zgłoszenia przyjmowane są do 19 sierpnia pod numerami telefonów: 660 566 751 – Agnieszka Podleśny oraz 608 521 930 – Franciszek Wrana, a także w dniu zawodów do godziny 9:15 w miejscu imprezy. (kp)

KOLARSTWO GÓRSKIE – MTB Silesia

„Brązowa” Figura

W dniach 17-20 lipca w Środzie Wielkopolskiej i Żarkowie odbyły się mistrzostwa Polski w kolarstwie górskim MTB. W zawodach nie zabrakło reprezentantów klubu MTB Silesia Rybnik.

Mistrzostwa rozpoczęły się od rywalizacji w sztafetach oraz sprintów. W sztafecie muszą uczestniczyć zawodnicy różnych kategorii wiekowych. Wyścig odbywał się na krętej trasie wokół Rynku w Środzie Wielkopolskiej. Organizatorzy przygotowali wiele sztucznych przeszkód, a kolarze „latali” wręcz w powietrzu obok widowni. Drużyna MTB Silesia Rybnik w składzie Mateusz Pihulak, Maciej Ścierański, Elżbieta Figura, Łukasz Pihulak zajęła ostatecznie czwarte miejsce, tracąc medal na ostatniej zmianie. Dzień później, na podobnej trasie, przy sztucznym oświetleniu, odbyły się

sprinty. Tutaj świetnie zaprezentowała się Elżbieta Figura, która podobnie jak w zeszłym roku znów stanęła na podium, zdobywając brązowy medal. Dobry wynik zanotował również Mateusz Pihulak, który zajął piąte miejsce. Na kolejne dni mistrzostwa przeniosły się do Żerkowa, gdzie przy ogromnej spiekocie i żarze lejącym się z nieba odbywały się wyścigi w terenie. Tam, niestety, nie było już tak dobrze. Jedynie rybnicki junior młodszy Maciej Ścierański zdobył piąte miejsce, zaś juniorka Klaudia Ślepówrońska była dziesiąta. Pozostałych zawodników, jak większość kolarzy innych ekip, pokonała pogoda. Na bardzo trudnej technicznie i wymagającej fizycznie trasie, przy temperaturze 35 stopni, kolarze nie wytrzymywali i schodzili z trasy, bądź byli znoszeni przez służby medyczne. (kp)

MOTOCROSS – Mistrzostwa strefy południowej



Na torze w Czerwionce nigdy nie brakuje widowiskowej jazdy

Ryk silników i loty w powietrzu

Tor w Czerwionce gościł zawodników startujących w motocrossowych mistrzostwach strefy południowej. W upalną niedzielę, 27 lipca, o laury walczyło kilkudziesięciu uczestników, którzy rywalizowali w dziewięciu kategoriach.

Każda impreza, jaka odbywa się na motocrossowym torze w Czerwionce przyciąga prawdziwe tłumy kibiców. Nie inaczej było i tym razem. Zawodnicy, którzy zdecydowali się wystartować w imprezie, nie zawiedli oczekiwań fanów. Był ryk silników, zawrotna prędkość,

efektowna jazda i wysoki kilka metrów nad ziemią. Organizatorem ścigania był Motocross Klub Czerwionka, którego reprezentanci zajęli wiele czołowych miejsc, a na najwyższym szczeblu podium stanęli Walter Stępiński (klasa MX Masters), Robert Pukowiec (klasa MX2 Junior) i Marek Jaskulski (klasa MX1). Dodajmy, że już w najbliższą niedzielę, 10 sierpnia, w Czerwionce ponownie odbędzie się wielkie motocrossowe ściganie. Tym razem będzie to kolejna tegoroczna runda zawodów z cyklu Top Amator Cup. (kp)

MISTRZOSTWA STREFY POLSKI POŁUDNIOWEJ W MOTOCROSIE, CZERWIONKA, WYNIKI:

MX Kobiet: 1. Karolina Mikoda (TNT Motocross), 2. Dorota Dudzik (MKS Gorce), 3. Ewa Stabla (AMK Petrovice)

MX1C: 1. Robert Suszczyński (RKM Raptor Rzeszów), 2. Rafał Frydel (MTR Osielec), 3. Przemysław Skowroński (MTR Osielec)

MX2C: 1. Bartosz Kochanek, 2. Grzegorz Nieciąg (MTR Osielec), 3. Emil Przystupa (KMP Polkowice)

MX Masters: 1. Walter Stępiński (Motocross Klub Czerwionka), 2. Piotr Morawski (RKM Raptor Rzeszów), 3. Sebastian Gryga (GKM Mysłowice)

MX 65: 1. Piotr Świercz (MTR Osielec)

MX 85: 1. Dariusz Rapacz (MTR Osielec), 2. Maciej Postowski (STM MOTO-MAX)

MX2 Junior: 1. Robert Pukowiec (Motocross Klub Czerwionka), 2. Damian Kojs (MTR Osielec), 3. Łukasz Papierz (MTR Osielec)

MX2: 1. Adam Tomiczek (UKS Wiraż Cieszyń), 2. Damian Bykowski (Offroad Białystok), 3. Artur Grygorowicz (CKM Cieszyń)

MX1: 1. Marek Jaskulski (Motocross Klub Czerwionka), 2. Rafał Majewski (STM MOTO-MAX), 3. Radosław Osypowicz (KM Nysa)

TENIS ZIEMNY – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Rybniczanka brązową medalistką mistrzostw Polski w tenisie

Magdalena Zajda wraz z partnerką Karoliną Bogus zajęły trzecie miejsce podczas dwudziestej ogólnopolskiej olimpiady młodzieży w tenisie ziemnym do lat 16. Zawody, które traktowane były jako mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej, odbyły się w Legnicy.

Rybniczanka Magdalena Zajda, która reprezentuje klub BKT Advantage Bielsko-Biala, wraz ze swoją deblową partnerką Karoliną Bogus, w grze podwójnej, były rozstawione z numerem 2, dlatego też od razu otrzymały prze-

puszkę do ćwierćfinału, gdzie bez problemów pokonały swoje rywalki, wygrywając 6:0 i 6:1. W półfinale nie było już tak dobrze. Zajda i Bogus przegrały bowiem 2:6 z późniejszymi triumfatorami turnieju, parą Marciniak/Sosnowska. Porażka spowodowała, że Magda musiała zadowolić się brązowym medalem. Dodajmy, że rybniczanka z dobrej strony pokazała się również w grze pojedynczej, gdzie dotarła do ćwierćfinału, pewnie wygrywając wcześniej mecze pierwszej i drugiej rundy. (kp)

■ **WYWIAD** – Z Robertem Stupikiem, dyrektorem wyścigu Tour de Rybnik rozmawiamy o kolejnej edycji imprezy oraz o sukcesach polskich kolarzy.

Tour de Rybnik to efekt pasji i miłości do kolarstwa

Marek Pietras: Po każdym Tour de Rybnik, gdy pytam się o kolejny rok i plany, odpowiadasz wtedy, że nie wiesz czy za rok ponownie będziesz organizował wyścig. Z czego wynikają twoje wątpliwości?

Jak to zawsze bywa, problem tkwi w znalezieniu sponsorów. Kolarstwo nie ma takiej grupy odbiorców jak np. piłka nożna czy żużel. Dlatego ciężko przekonać sponsorów, do zainwestowania czasu i środków finansowych w rozwijającą się imprezę – by za rok lub dwa zebrać plony. Każdy, ze zrozumiałych względów, chciałby za bezcen reklamować się na wielkiej imprezie, a mało kto chce dostrzegać potencjał w imprezach – dyscyplinach rozwijających się. A kolarstwo jest właśnie bardzo dynamicznie rozwijającą się dyscypliną. Sukcesy Rafała Majki czy Michała Kwiatkowskiego pozwalają wierzyć w to, że kolarstwo jeszcze zawojuje serca i umysły polskich kibiców.

Czyli powinno być łatwiej?

W Rybniku bogactwo różnych dyscyplin na tyle drenuje budżety regionalnych firm, że ciężko je zachęcić do współpracy. Natomiast do ogólnopolskich firm dostęp jest ograniczony. Pewnie rozwiązaniem byłby fachowiec z zakresu marketingu, który umiałby dostrzec atuty naszej imprezy i tak ją „sprzedać”, że najwięksi sponsorzy walczyliby o naszą imprezę. Na dziś, trzon organizacyjny tworzą 2 osoby, ponadto współpracuje kilka dodatkowych. Dużo łatwiej byłoby, gdyby organizacja wyścigu była naszym głównym zajęciem. Ale nie narzekamy, tylko staramy się wykorzystać każdą możliwość, każdą okazję, by realizować wyznaczone cele.

Bardzo się cieszę, że trafiłem na tylu pozytywnych ludzi, dzięki którym jestem w tym miejscu. To głównie dzięki Fundacji Elektrowni Rybnik (prezes S. Wójtowicz), a ostatnio także CKI (z-ca dyr. S. Makosz) możemy organizować wyścig w centrum.

Jaką trasę przygotowujecie w tym roku?

Będzie identyczna jak przed rokiem. Jest to najciekawsza możliwa trasa, jaką mogliśmy wspólnie wypracować z Urzędem Miasta i policją. Najważniejsze jest to, że start / meta zlokalizowane są na terenie kampusu. Może brakuje jakiejś góry, jak np. na ul. Kotuczka, ale nie można mieć wszystkiego. Kolarze wielokrotnie będą przejeżdżać ulicami naszego miasta, dzięki temu każdy będzie miał cały dzień, by podziwiać najlepszych kolarzy w akcji.

Kto pojawi się na starcie?

Zapisy jeszcze nie ruszyły, także oficjalnych zgłoszeń nie mamy. Jako że wyścig zgłoszony jest do ProLigi możemy liczyć, że przyjadą wszystkie zawodowe ekipy z Polski. CCC Polsat, BDC Marcpol, AktiveJet czy Mexler. Na pewno peleton będzie wielobarwny i liczny! Będzie na kogo popatrzeć. Ponadto liczyć można na udział wielu amatorów. Najważniejsze jest to, że coraz więcej rybniczian startuje w TdR. To jest najbardziej pozytywna informacja, że impreza nie jest sama dla siebie, ale zachęca ludzi do aktywnego uprawiania kolarstwa.

Masz stały kontakt ze światem kolarskim. Jak odbierany jest Tour de Rybnik?

Bardzo pozytywnie. Szczególnie pod względem organizacji i promocji. Po pierwsze, dlatego że impreza odbywa się w centrum sporego miasta, a po



Robert Stupik marzy, żeby Tour de Rybnik stał się rybnickim świętem miłośników rowerów

Rower jest drugą najpopularniejszą formą aktywności tuż po bieganiu. Dlatego chcąc budować jedność rybnickiego kolarstwa, jakiś czas temu, Robert Stupik utworzył we współpracy z Fundacją Elektrowni Rybnik portal www.kolarstwo.rybnik.pl (taki sam na FB - <https://www.facebook.com/KolarstwoRybnikPI>). Jeśli kto ma jakieś pomysły lub chciałby pomóc w organizacji TdR, to organizatorzy czekają na kontakt: mejl: robert@kolarstwo.rybnik.pl. 7. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Tour de Rybnik odbędzie się 14 września.

drugie, ponieważ staramy się jednak zrobić trochę zamieszania, by było o naszym wyścigu głośno. Owszem, można by zrobić wszystko lepiej, z większym rozmachem. Jednak na te możliwości, które mamy, to wyścig jest bardzo dobrze zorganizowany. TdR cieszy się sporą frekwencją wśród najlepszych kolarzy, bo wiedzą, że można się tutaj

pokazać licznej publiczności, a zarazem pościagać na ciekawej trasie. Rybnik ma bogatą tradycję kolarską. To też nam pomaga.

Co jest najtrudniejsze, jeżeli chodzi o organizację takiego wyścigu?

Najtrudniejsze, na chwilę obecną, jest zdobycie funduszy. Możliwości rozwoju jest mnóstwo. Tylko to co udawa-

ło się załatwić za darmo lub w ramach barteru, wszystko już wykorzystaliśmy. Teraz, jeśli chcielibyśmy się dalej rozwijać, potrzebujemy większego budżetu. Po tylu latach cała reszta jest już formalnością, dzięki temu sama organizacja nie jest jakimś wielkim wyzwaniem. Owszem, wymaga wytężonej pracy, tym bardziej, że wyścig nie jest naszym głównym zajęciem, a pracujemy nad nim po godzinach normalnej pracy. Organizacja nie jest (na razie) sposobem na życie, to pasja i miłość do kolarstwa. Zarobić się na tym nie da, ale pozwala rozwinąć swoje zdolności i zarazić innych naszą pasją. Robimy wiele, by przekonać ludzi, że Tour de Rybnik to nie sposób na paraliż komunikacyjny miasta. Nasz wyścig to sposób na ściągnięcie do Rybnika wielu kolarzy, kibiców oraz firm. Chcemy im pokazać jakim pięknym i ciekawym miastem jest Rybnik. Jest to trudne, ale robimy swoje.

Czy sukcesy polskich kolarzy przekładają się na zainteresowanie kolarstwem? Jako organizatorowi TdR jest ci łatwiej pozyskiwać partnerów?

Sukcesy polskich kolarzy zawsze są w cenie. Polacy kochają sporty i sportowców, jeśli triumfują w największych imprezach. Kochamy ludzi sukcesu! Tak było z Otylią Jędrzejczak, Adamem Małyszem czy ostatnio Kamilem Stochem i Justyną Kowalczyk. Jednak jeśli skończą się sukcesy, to bardzo szybko miłość do danej dyscypliny słabnie i czekamy na nowego mistrza.

A co do przełożenia na organizację – ani sukcesy polskich kolarzy, ani nagroda jaką

ostatnio otrzymałem „Człowiek Roku Rybnik.com.pl w kat. Sport”, właśnie w uznaniu za organizację TdR, nie pomagają jakoś szczególnie w organizacji. Nasi partnerzy, sponsorzy sami uprawiają kolarstwo lub pamiętają czasy „Wyścigu Pokoju” dzięki czemu, tli się w nich miłość do kolarstwa. Jeśli nie ma się znajomości, to nie tak łatwo zdobyć wsparcie. Co przykre, to nawet rybnickie media nie bardzo widzą w Tour de Rybnik jakiś potencjał. Widzą, że jest jakiś rajd rowerowy, że grupa rowerzystów przyjechała pokręcić się po mieście. A to jednak kolarska pierwsza liga!

Jakie są twoje marzenia, oczywiście te związane z Tour de Rybnik?

Czekam na partnerów i sponsorów, którzy chcieliby wesprzeć naszą imprezę. Jak można rozwinąć nasz wyścig? Po pierwsze, można wzbogacić oprawę wyścigu, poprzez organizację wielkiego pikniku czy festynu sportowego podczas TdR. Można rozwinąć imprezę do wyścigu etapowego. Zaprosić kolarzy z zagranicy, zrobić z tej imprezy wydarzenie na miarę rybnickiego święta rowerów. Tour de Pologne jest dla nas przykładem, jak może wyglądać i tętnić życiem impreza kolarska. Miasto widzi potencjał w piłce nożnej czy żużlu, wspiera ich z dużą dozą zaufania. Mimo, że z wynikami bywa różnie, to jednak dostają ogromne wsparcie finansowe. Chciałbym, aby w nas Miasto zauważyło taki potencjał. Powoli zaczyna nas doceniać, ale wydaje mi się, że ja muszę dużo mocniej udowodniać, że warto w nas uwierzyć, postawić na nas, niż piłkarze czy żużlowcy.

■ **WYWIAD** – Z Krzysztofem Jurczykiem, nowym trenerem MKS „32” Radziejów-Popielów, rozmawiamy o zbliżającym się sezonie.

Chcemy grać ofensywnie i walczyć o awans



Krzysztof Jurczyk, nowy trener MKS „32” Radziejów chce, aby jego drużyna grała bardzo ofensywnie

Marek Pietras: Do tej pory pracował pan głównie z młodzieżą. Teraz poprowadzi pan seniorów MKS „32” Radziejów-Popielów.

Krzysztof Jurczyk: To prawda. Jeszcze wcześniej jednak, byłem dość długo czynnym piłkarzem. Jestem wychowankiem Górnika Boguszwice, potem był m.in. RKS Energetyk Rybnik, Forteca Świerklany i Jedność Jejkowice. W tym ostatnim klubie rozpocząłem pracę szkoleniową, będąc trenerem bramkarzy, prowadziłem drużynę grającą w klasie okręgowej, a także juniorów, którzy wygrali Podokręgową Ligę Juniorów Starszych. Ten sam sukces powtórzyłem z juniorami MKS „32” Ra-

diejów-Popielów, a ostatnio tworzyłem zespół juniorów młodszych, który zaczyna coraz lepiej prezentować się na boisku. Na bazie tych doświadczeń muszę przyznać, że im młodsza grupa wiekowa, tym praca trenera jest trudniejsza. Do swoich sukcesów chciałbym też doliczyć pracę z bramkarzami, dzięki której dorobiłem się dwóch podopiecznych – Jurka Dyczkę i Tomka Szewczyka. Oni teraz będą wspólnie rywalizować o miejsce w wyjściowym składzie MKS, a niezależnie od tego, kto z nich wyjdzie na boisko, jestem przekonany, że będzie to mocny punkt zespołu.

Jaki styl gry pan preferuje?

Występowałem na boisku

na pozycji bramkarza, jednak myliłby się ten, który stwierdzi, że z tego względu preferuję defensywny styl gry. Pomimo tego, że MKS „32” był najsukcesowniejszym zespołem sezonu 2013/14 chciałbym, aby mój zespół grał jeszcze bardziej ofensywnie, a piłka utrzymywała się jak najdłużej na połowie przeciwnika. Dotychczasowe sparingi potwierdziły, że drużyna ma duży potencjał do gry w przodzie, a jednocześnie można polegać na pewnej defensywie.

O co w nadchodzącym sezonie będzie bił się pana zespół?

W minionym sezonie awans był dosłownie o krok, zatem nie wypada stawiać teraz

innych celów, aniżeli walka o miejsce premiowane grą w „okręgówce”, przy czym – jak pokazał to poprzedni sezon, każdy zespół jest w stanie urywać punkty faworytom, więc trzeba podejść do tematu z szacunkiem dla rywali.

Jak wygląda kadra waszego zespołu w porównaniu z ubiegłym rokiem?

Niestety, z zespołu odeszło trzech zawodników z pierwszej jedenastki. Najbardziej bolesne straty to odejście rozgrywającego Mateusza Marcola oraz najlepszego snajpera A klasy Artura Głoda, którzy postanowili zmienić barwy klubowe. Odszedł również Błażej Bochynek. Zachowany został jednak główny trzon drużyny, testowani są dwaj wartościowi zawodnicy, a ponadto treningi podjęło kilku graczy młodzieżowych, którzy pod moją wo-

dzą wywalczyli przed rokiem mistrzostwo PLJSt. Większe zmiany nie są planowane, stabilizacja składu przynosi lepsze efekty niż rewolucja.

Kto będzie waszym głównym rywalem w walce o awans?

Poprzedni sezon pokazał, że nie wolno lekceważyć żadnego przeciwnika. Do ostatniej kolejki trwała walka o awans, jak i o utrzymanie, co powodowało, że niemal każdy mecz miał istotne znaczenie dla układu tabeli. Mamy teraz trzech spadkowiczów oraz dwóch silnych beniaminków. Na pewno liczyć się będzie LKS Rój czy Płomień Ochojec, jednak o dyspozycji poszczególnych drużyn będzie można wypowiedzieć się po rozegraniu przynajmniej kilku kolejek. Chciałbym, aby wtedy jako najsilniejszych wymieniano piłkarzy z Radziejowa.

■ PIŁKA NOŻNA – IV liga

Beniaminek, który może namieszać

Zespół LKS Bełk, w roku jubileuszu 85-lecia klubu, osiągnął największy sukces w historii. Był nim awans do czwartej ligi. Podczas najbliższego weekendu podopieczni trenera Jacka Polaka rozpoczynają zmagania na tym poziomie rozgrywkowym. I wiele wskazuje na to, że odegrają tam znaczącą rolę.

Świeżo upieczony czwartoligowiec rozegrał przed startem sezonu pięć sparingów i wszystkie wygrał. Na dodatek w tych spotkaniach piłkarze LKS Bełk zaaplikowali swoim rywalom aż 27 bramek, tracąc zaledwie 4. Drużyna, która ma za sobą znakomity sezon w klasie okręgowej, już w najbliższą sobotę rozpoczyna zmagania o jeden szczebel wyżej i wcale nie jest skazana na pożarcie przez inne zespoły. Do ekipy prowadzonej od kilku lat przez trenera Jacka Polaka dołączyło kilku nowych zawodników, w tym piłkarze naprawdę wielkiego formatu, jak na czwartoligowe warunki. Na pierwszy plan wysuwa się postać Sławomira Sza-



FOT. KUBA POCHWYT

Pochwyt „LKS Bełk wygrał wszystkie przedsezonowe sparingi. W ostatnim pokonał młodzieżową drużynę Górnika Zabrze 4:0. Teraz czas na IV ligę”

rego. Doświadczony defensor ostatnie sezony spędził w pierwszoligowym Energetyku ROW Rybnik, a na swoim koncie ma również występy w ekstraklasie. Na wysokim poziomie grał również bramkarz Mateusz Łobaczewski, sprowadzony z Odry Wodzisław Śląski. Do tego dochodzą młodzieżowcy Wojciech Rasek i Wojciech Liszka z Gwarka Zabrze oraz Dominik Słaby z Energetyka ROW. Kadra wygląda zatem bardzo imponująco. Dodajmy, że ostatnim meczu kontrolnym

przed startem rozgrywek LKS pokonał przed własną publicznością młodzieżową drużynę Górnika Zabrze 4:0. - Rozegraliśmy niezłe spotkanie, ale biorę pod uwagę to w jakim składzie Górnik przyjechał na mecz. Wiedzieliśmy, że nie będzie to ekstraklasa, ale miałem nadzieję, że przyjedzie choć kilku konkretnych zawodników trzecioligowych. Niestety, za wielu ich nie było. No ale to sprawa przeciwnika. Ja odnosząc się do mojej drużyny uważam, że podeszliśmy do tego meczu

Kadra LKS Bełk na sezon 2014/2015:

BRAMKARZE: Mateusz Łobaczewski, Piotr Kobielski

ZAWODNICY Z POLA: Piotr Bysiec, Jacek Drapacz, Damien Gabrys, Grzegorz Jasieczek, Kamil Kaczmarczyk, Mariusz Obarski, Damian Olczak, Michał Pieczka, Marcin Polak, Mateusz Stajer, Adam Stanek, Michał Stryczek, Dawid Semeniuk, Rafał Wybierek, Krzysztof Borowiec, Mariusz Horny, Marcin Salwa, Arkadiusz Sokółowicz, Sławomir Szary, Wojciech Rasek, Wojciech Liszka, Dominik Słaby.

PRZYBYLI: Sławomir Szary (Energetyk ROW Rybnik), Mateusz Łobaczewski (Odra Wodzisław Śląski), Wojciech Rasek (Gwarek Zabrze), Wojciech Liszka (Gwarek Zabrze), Dominik Słaby (Energetyk ROW Rybnik)

UBYL: Cieślak, Podpłóński, Lasia, Tkocz, Wojtynek, Oleś, Adamkowski

skoncentrowani i jak najbardziej zasłużenie wygraliśmy to spotkanie - podsumował trener Jacek Polak. A już w najbliższą sobotę, w premierowym spotkaniu na szczeblu czwartej ligi, LKS Bełk podejmie u siebie Unię Racibórz. **(kp)**

PRZED STARTEM SEZONU POWIEDZIELI:

Jacek Polak, trener LKS Bełk: Patrząc na wyniki w naszych meczach kontrolnych można powiedzieć, że wszystko jest ładnie i pięknie. Jednak w sparingach przeciwnicy bardzo często zbyt łatwo dawali nam pole do popisu. My nastrzelaliśmy mnóstwo bramek, ale tak naprawdę wszystko zweryfikuje liga i ja sam jestem bardzo ciekawy, jak to wszystko się potoczy. Ale myślę, że podolamy temu wyzwaniu i zaistniejemy w czwartej lidze. Chciałbym podziękować przy okazji prezesowi oraz naszemu sponsorowi, którzy stanęli na wysokości zadania i załatwili bardzo solidne transfery. Mateusz Łobaczewski i Sławek Szary będą bardzo mocnymi punktami naszej defensywy, zaś kilku ciekawych młodzieżowców z pewnością wzmocni rywalizację, bo wcześniej mieliśmy tylko jednego, którym był nasz wychowanek Jacek Drapacz.

Grzegorz Jasieczek, zawodnik LKS Bełk: W sparingach robiliśmy bardzo dobre wrażenie i myślę, że jak nadal będziemy szli w takim tempie, to możemy sporo w tej czwartej lidze namieszać i walczyć o górną część tabeli. Wierzę, że jeśli będziemy konsekwentnie wykonywać założenia trenera to będzie bardzo dobrze. Mamy kilka solidnych wzmocnień, w tym Sławka Szarego, którego wszyscy kibice znają z ligowych boisk. Jeszcze w zeszłym sezonie grał przeciw w Energetyku ROW. On z pewnością będzie ostoją naszej defensywy. Do bramki przyszedł doświadczony Mateusz Łobaczewski. Jest też kilku nowych, młodych zawodników. Myślę, że na czwartą ligę to wystarczy.

■ PIŁKA NOŻNA – Puchar Polski

Ruszyły rozgrywki pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Rybnik.

Podczas minionego weekendu zaplanowano 11 spotkań, z których jedno się nie odbyło. **(kp)**

Puchar Polski 2014/2015, Podokrąg Rybnik, I runda:

Niewiadom - Jejkowice 3:6
 Palowice - Potomia 2:2, po dogrywce 5:3
 Dębieńsko - Łaziska 2:4
 Wilchwy - Orzepowice 0:0, po dogrywce 0:2
 Czerwionka - Skrzyszów 2:3
 Zwonowice - Rymer 1:7
 Czuchów - Energetyk II ROW 0:2
 Rój - Gólkowice 1:3
 Bzie - Ruptawa 0:3
 Baranowice - Markłowice 8:1
 Chwałowice - Żory - nie odbył się, goście zrezygnowali z gry

■ PIŁKA NOŻNA – II liga

Energetyk ROW: inauguracja za 3 punkty

W meczu 1. kolejki piłkarskiej drugiej ligi Energetyk ROW Rybnik pokonał Raków Częstochowa 2:1. Bramki dla zespołu trenera Marcina Prasola zdobyli Michał Płonka i Paweł Mandrysz.

W wyjściowym składzie rybniczanie na inauguracyjny mecz drugoligowego sezonu było kilka niespodzianek. Zabrakło kontuzjowanych Marcina Grolika i Dawida Jarki. Od pierwszego gwizdka zagrali zaś Szymon Sobczak i Grzegorz Fonfara, którzy zakontraktowani zostali dopiero kilka dni wcześniej i nie przygotowywali się do rozgrywek razem z zespołem. Podopieczni trenera Marcina Prasola mogli objąć prowadzenie już na początku spotkania, jednak po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, minimalnie niecelny strzał głową oddał Patryk Dudziński. Ten sam zawodnik świetnie zachował się w 17. minucie, kiedy to dostał dobre podanie z prawego skrzydła od Marka Krotofila i stanął oko w oko z bramkarzem rywali. Golkipier Rakowa swoim wyjściem mocno jednak ograniczył możliwość strzału Dudzińskiemu, który przytomnie wycofał piłkę na dziesiąty metr do Michała Płonki, a ten nie miał już problemów z umieszczeniem futbolówki w siatce. Gospodarze w pierwszej połowie mogli zdobyć jeszcze drugiego gola, jednak uderzenie głową Mateusza Bodziocha zdołał obronić Przemysław Wróbel. Kibice Energetyka ROW powody do radości mieli w 65. minucie. Wtedy to wprowadzony na boisko kilka chwil wcześniej Paweł Mandrysz

Energetyk ROW Rybnik

Raków Częstochowa

2:1

BRAMKI: Michał Płonka 17., Paweł Mandrysz 65. - Dariusz Pawlusiński 76. (k)

ENERGETYK ROW: Daniel Kajzer - Dawid Gojny, Mateusz Bodzioch, Szymon Jary, Petar Borovićanin, Michał Płonka, Marek Krotofil (85. Konrad Gilewicz), Mariusz Muszałik, Grzegorz Fonfara (90. Adam Wolniewicz), Szymon Sobczak (90. Sebastian Musiolik), Patryk Dudziński (57. Paweł Mandrysz).

TRENER: Marcin Prasol.

Raków: Przemysław Wróbel - Łukasz Góra (46. Tomasz Pełka), Daniel, Mariusz Holik, Przemysław Mońka, Dariusz Pawlusiński, Łukasz Kmieć (79. Patryk Serafin), Wojciech Reiman, Robert Brzęczek (79. Arkadiusz Porochnicki), Paweł Baraniak (66. Adrian Kural), Artur Płaskowski.

TRENER: Jerzy Brzęczek.

zdecydował się na solową akcję z lewej strony pola karnego rywali. Młody zawodnik wymanewrował obrońcę i sprytnym strzałem posłał piłkę do siatki. Dziesięć minut później Mandrysz nie popisał się za to we własnym polu karnym, kiedy to w zupełnie niegroźnej sytuacji podciął Dariusza Pawlusińskiego i sprostował rzut karny. „Jedenastkę” na gola zamienił sam poszkodowany. Od tego momentu przewaga gości, którzy jednak nie byli w stanie doprowadzić do remisu. Tym samym trener Marcin Prasol zaliczył udany ligowy debiut na ławce Energetyka ROW Rybnik. A już w najbliższą sobotę rybniczanie zagrają na wyjeździe. Ich rywalem będzie Rozwój Katowice. **(kp)**

PO MECZU POWIEDZIELI:

Marcin Prasol, trener Energetyka ROW Rybnik: Gratulacje dla drużyny za wywalczone na boisku zwycięstwo, które osiągnęliśmy dzięki konsekwentnej grze w obronie oraz determinacji. Szybko strzelona bramka otworzyła nam możliwość gry z kontry i po jednej z takich sytuacji podwyższyliśmy na 2:0. Trochę zabrakło, by strzelić jeszcze kolejnego gola. Niestety później był przypadkowy rzut karny i bardzo nerwowa końcówka. Ale chwala chłopakom za determinację, ambicję i walkę do samego końca.

Paweł Mandrysz, zawodnik Energetyka ROW Rybnik: Po wejściu na boisko, wszystko wyglądało bardzo dobrze. Zdobylem bramkę, z której bardzo się cieszę. Potem nie było już tak kolorowo, sprostowałem rzut karny i drużyna musiała dwa razy ciężiej pracować, żeby mecz zakończył się naszym zwycięstwem. Osobiście czuję się bardzo dobrze, wygraliśmy mecz i w sumie mogę być zadowolony. Chcę walczyć w tym sezonie o miejsce w pierwszym składzie. Na dziś nie jestem jeszcze do tego gotowy pod względem fizycznym. Myślę, że moja rola, aby wchodzić na podmęczonego rywala, jest dobra, daje więcej drużynie. Jestem typem szybkościowca i mogę to wykorzystywać. Dążę do tego, żeby być podstawowym zawodnikiem, ale podchodzę do tego spokojnie.

Grzegorz Fonfara, zawodnik Energetyka ROW: Cieszę się, że wygraliśmy. Można powiedzieć, że nie mam żaby i nie przyniosłem drużynie pecha. Pierwszy mecz w sezonie często jest loterią, trudno wyciągać po nim wnioski. Na pewno mogłem zagrać lepiej, ale jestem z drużyną dopiero cztery dni. Z każdym dniem powinno być lepiej. Na pewno mamy sporo jeszcze do poprawy, ale tak jak mówiłem, za wcześniej żeby cokolwiek oceniać. Uważam jednak, że powinniśmy z Rakowem wygrać wyżej. Mieliśmy sytuacje, które trzeba wykorzystać, żeby nie dopuszczać do nerwowej końcówki. Uważam, że ROW ma potencjał na dobrą grę, ja uczę się tej drużyny, drużyna uczy się mnie. Mam nadzieję, że będę mógł się odwzajemnić trenerowi i prezesowi, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i sprowadzili do Rybnika, dobrą grą.

■ ŻUŻEL – Nice PLŻ

ŻKS ROW Rybnik przegrał w Grudziądzu

W spotkaniu 11. kolejki Nice Polskiej Ligi Żużlowej ŻKS ROW Rybnik przegrał na torze w Grudziądzu z miejscowym ŻKS 37:51. Gospodarze zdobyli również punkt bonusowy za triumf w dwumeczu.

Po dwóch wyścigach na torze w Grudziądzu rybniczanie wygrywali 8:4, ale jak się później okazało, było to ostatnie w tym meczu prowadzenie podopiecznych trenera Jana Grabowskiego. Trzy kolejne starty to podwójne wygrane gospodarzy, które pozwoliły im osiągnąć ośmiopunktową przewagę. Ta niestety

już nie ziała, a dodatkowo systematycznie była przez żużlowców z Grudziądza powiększana. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem miejscowych w stosunku 51:37. Do tego triumfu najbardziej przyczynili się Andriej Karpow, który wywalczył 13 punktów i Rafał Okoniewski, zdobywca 12 oczek. Wśród rybniczanie zdecydowanie najlepszy był Vaclav Milik. Czech zapisał na swoim koncie 11 punktów. Aktualnie drużyna ŻKS ROW Rybnik plasuje się na przedostatnim, siódmym miejscu w tabeli Nice Polskiej Ligi Żużlowej. **(kp)**

GKM Grudziądz - ŻKS ROW Rybnik 51:37: ŻKS ROW Rybnik - 37, Michał Szczepaniak - 5+1 (d,1,1*,3,0), Vaclav Milik - 11 (3,0,2,3,3), Chris Harris - 3+2 (1,1*,1*,u), Ilja Czałow - 7+1 (0,2,2,1*,2), Rafał Szombierski - 5 (1,0,2,2,0), Kacper Woryna - 3+1 (2*,1,w), Oskar Polis - 3 (3,0,d)

GKM Grudziądz - 51: Rafał Okoniewski - 12+1 (2,3,3,3,1*), Norbert Kościuch - 3+1 (1,2*,0,d), Sebastian Ułamek - 9+1 (2*,3,1,w,3), Daniel Jeleniewski - 9+1 (3,2*,3,0,1), Andriej Karpow - 13 (3,3,3,2,2), Oskar Bober - 2 (0,0,2), Marcin Nowak - 3+1 (1,2*,0)

Bieg po biegu: 1.Milik, Okoniewski, Kościuch, Szczepaniak 3:3, 2.Polis, Woryna, Nowak, Bober 1:5 (4:8), 3.Jeleniewski, Ułamek, Harris, Czałow 5:1 (9:9), 4.Karpow, Nowak, Szombierski, Polis 5:1 (14:10), 5.Ułamek, Jeleniewski, Szczepaniak, Milik 5:1 (19:11), 6.Karpow, Czałow, Harris, Bober 3:3 (22:14), 7.Okoniewski, Kościuch, Woryna, Szombierski 5:1 (27:15), 8.Karpow, Milik, Szczepaniak, Nowak 3:3 (30:18), 9.Okoniewski, Czałow, Harris, Kościuch 3:3 (33:21), 10.Jeleniewski, Szombierski, Ułamek, Polis (d4) 4:2 (37:23), 11.Milik, Karpow, Harris, Kościuch 2:3 (39:26), 12.Szczepaniak, Bober, Ułamek, Woryna 2:3 (41:29), 13.Okoniewski, Szombierski, Czałow, Jeleniewski 3:3 (44:32), 14.Ułamek, Czałow, Jeleniewski, Szombierski 4:2 (48:34), 15.Milik, Karpow, Okoniewski, Szczepaniak 3:3 (51:37)

DBAJ O ZDROWIE Z TYGODNIKIEM RYBNICKIM

KIEDY: 12 sierpnia 2014 od godz. 11:00

GDZIE: obok Urzędu Gminy w Świerklanach

**Przyjdź i skorzystaj z bezpłatnych porad dietetyka
oraz zmierz ciśnienie i skontroluj poziom swojego cukru**



**Na miejscu również dyżur dziennikarzy Tygodnika Rybnickiego
Masz jakąś ciekawą historię? Problem? Przyjdź i nam opowiedz.**

ODWIEDZIMY JESZCZE: 19.08 Czerwionka-Leszczyny

Organizator:

**Tygodnik
Rybnicki**

Partnerzy:

Dietetyk Sabina Duda



NZOZ Puls-Med